

Nasze Miasto

Nr 22 | maj 2013 r.

Bezpłatny miesięcznik

TARNOBRZEG • STAŁOWA WOLA • SANDOMIERZ • NOWA DĘBA • MIELEC

Projekty ESTEKI w 2013 roku

W kwietniu br. zostały rozstrzygnięte otwarte konkursy ofert ogłoszone przez Wojewodę Podkarpackiego oraz przez Prezydenta Miasta Tarnobrzega.



W wyniku oceny formalnej i merytorycznej dotację otrzymały następujące projekty:

- Rehabilitacja dzieci i młodzieży poprzez udział w zajęciach hipoterapeutycznych;
 - Życie zaczyna się po pięćdziesiątce;
 - Lepszy start - lepsze jutro;
 - Szkółka jeździecka;
 - Wakacje w siodle;
 - Piłkarska Letnia Akademia;
- Więcej o poszczególnych projektach w numerze.

3 maja 2013 r. godz. 14.00-20.00
Bulwar im Piłsudskiego nad Wisłą

Majówka Rekreacyjna

zawody wodniackie - regaty na rowerach wodnych, kajakach, pontonach od godz. 14.00

zabawy, konkursy na pneumatycznych urządzeniach rekreacyjnych od godz. 14.30

gry i zabawy ruchowe, zawody turniejowe rekreacyjne w tym zawody na ergometrach, zawody łucznicze, turniej badmintonu od godz. 15.00

piłkarski motocyklowy od godz. 15.00

majowy koncert Sandomierskiej Orkiestry Dętej godz. 15.30

bajkolandia dla najmłodszych - zabawy animacyjne dla dzieci z aktorami godz. 17.00

majowe karaoke
piłkarski rodzinny przy ognisku
uwaga - zabieramy kocy i zestawy piknikowe

organizatorzy:

MOSIR Sandomierz, PIW, PZL, ESTEKA, www.mosir.sandomierz.pl



Lato z ESTEKA

Stowarzyszenie ESTEKA zaprasza dzieci i młodzież na letnie obozy.

W 2013 roku organizujemy
turnusy: językowo-rowerowe, konne,
kolonie: plastyczne, artystyczne, wypoczynkowe, piłkarskie...

Nasz wypoczynek to atrakcyjny program, fachowa kadra, przystępna cena!

Zapisy na www.lato.esteka.pl
Szczegóły na 16 stronie Naszego Miasta.

Co w numerze?

- Działaj Lokalnie str. 2
- Z koniem po zdrowie str. 2
- Przedstawiciele PAiiZu z wizytą w Tarnobrzegu str. 3
- Prezydent Tarnobrzega Samorządowym Menedżerem Regionu str. 3
- Lesser str. 4
- Projekt ROZWÓJ FIZYCZNY str. 5
- IX Turniej Tenisa Stołowego Placówek Opiekuńczo-Wychowawczych str. 5
- LEPSZY START - LEPSZE JUTRO... str. 6
- Harcerze chcą specustawy. str. 7
- Sukcesy i niedostatki bardzo „pożytecznej” ustawy str. 8 i 9
- Życie zaczyna się po 50. str. 9
- Muzeum Okręgowe w Sandomierzu proponuje str. 10
- Budżet partycypacyjny w Płocku str. 11
- Urodziny SOD str. 11
- „Sandomierskie Wiosła 2013” str. 12
- Konkurs Poezji Śpiewanej str. 12
- Kulturalna Nowa Dęba str. 13 i 14



Jeżeli chcesz wspierać

rozwój dzieci,

zajęcia pozalekcyjne

czy realizowane

przez Stowarzyszenie

ESTEKA

projekty ukierunkowane

na najmłodszych

mieszkańców Tarnobrzega

wesprzyj naszą działalność

DAROWIZNĄ PIENIĘŻNĄ

lub RZECZOWĄ.

Każda otrzymana pomoc

zostanie właściwie

wykorzystana...

Więcej na naszej stronie

www.esteka.pl

POLITECHNICZNI MAJĄ LEPIEJ

Mechanika i Budowa Maszyn oraz Zarządzanie i Inżynieria Produkcji, takie możliwości kształcenia oferuje Politechnika Rzeszowska im. Ignacego Łukasiewicza w Stałowej Woli. Studia stacjonarne (dzienne) są bezpłatne, a absolwenci stałowowskiego oddziału politechniki otrzymują dyplom Politechniki Rzeszowskiej z siedzibą w Rzeszowie. Ponadto dla wszystkich studentów podejmujących naukę w Zamiejscowym Ośrodku Dydaktycznym w Stałowej Woli, Prezydent ufundował stypendium motywacyjne w wysokości 300 zł miesięcznie przez cały okres studiów.

POLITECHNIKA RZESZOWSKA IM. IGNACEGO ŁUKASIEWICZA W STAŁOWEJ WOLI

- nowoczesna uczelnia / światowe technologie
- darmowe korepetycje z matematyki i fizyki
- 300 zł dla każdego studenta
- stypendia do 2000 zł

Zamiejscowy Ośrodek Dydaktyczny w Stałowej Woli, ul. Książkiewicza 4, tel. 317 790 645
www.rekrutacja.prz.edu.pl, www.studujwstalowej.pl



Działaj Lokalnie

Fundacja Fundusz Lokalny SMK ogłasza lokalny konkurs granatowy w ramach programu „Działaj Lokalnie”.

Program „Działaj Lokalnie” to program granatowy Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności (PAFW) realizowany przez Akademię Rozwoju Filantropii w Polsce (ARFP) od 2000 r. Celem programu jest wspieranie i wzmacnianie inicjatyw obywatelskich, które przyczyniają się do rozwiązywania lokalnych problemów i pobudzania nowych aspiracji w społecznościach do około 20 tys. mieszkańców.

Fundacja Fundusz Lokalny SMK jako Ośrodek Działaj Lokalnie Zbydniów przyzna środki na realizację najlepszych projektów, które aktywizują lokalne społeczności wokół różnych celów o charakterze dobra wspólnego oraz przyczyniają się do rozwiązania określonego lokalnego problemu lub zaspokojenia pewnej potrzeby mieszkańców.

Projekty powinny:

- mieć jasno określony cel, dobrze zaplanowane działania, mierzalne rezultaty i rozsądne koszty realizacji,
- być realizowane wspólnymi siłami mieszkańców i instytucji lokalnych,
- w przemyślny sposób angażować zasoby lokalne (naturalne, społeczne, ludzkie i finansowe).

Wnioski można składać od 15 kwietnia do 15 maja 2013 mailowo lub za pośrednictwem generatora wniosków.

Do udziału w programie zapraszamy organizacje pozarządowe i grupy nieformalne, które mają swoją siedzibę, lub planują prowadzić działania w gminach: Gorzyce, Zaleszany, Zaklików, Radomyśl nad Sanem, Pysznica, Bojanów, Nowa Dęba, Baranów Sandomierski, Grębów.

W dniach 6-10 maja odbędą się dwa spotkania informacyjne (Stalowa Wola i Tarnobrzeg) - bliższe informacje zostaną podane w najbliższym tygodniu.

Osoby zainteresowane wsparciem doradczym prosimy o kontakt na adres:

stachbas@poczta.onet.pl, fundacjasmk@gmail.pl.

Projekty zrealizowane w latach ubiegłych: PRZYKŁADY, DZIAŁAJ LOKALNIE, „OPOWIEDZ...” 2012

Z niecierpliwością czekamy na zgłoszenia!



Od 1 kwietnia 2013 roku rozpoczęła się realizacja projektu Rehabilitacja dzieci i młodzieży poprzez udział w zajęciach hipoterapeutycznych prowadzonego przez Stowarzyszenie ESTEKA.

Z koniem po zdrowie

Hipoterapia ma na celu przywracanie zdrowia i usprawnianie poprzez kontakt z koniem i jazdę konną. To obecność zwierzęcia sprawia, że jest to wyjątkowa i niepowtarzalna metoda terapeutyczna dająca zupełnie nowe, niespotykane w innych terapiach możliwości.

Jazdy jest zawsze po słabszej stronie jeźdźca, zapewniając bezpieczeństwo, kontroluje jego postawę i wykonuje z nim ćwiczenia. Organizując zajęcia hipoterapeutyczne dla niepełnosprawnych dzieci i młodzieży wspieramy ich leczenie i rehabilitację.



Foto: Piotr Morawski - www.madwisla24.pl

Pacjenci hipoterapii to osoby po przebytych chorobach, zostawiających trwałe ślady w sprawności fizycznej i w życiu psychicznym, osoby upośledzone umysłowo z deficytami rozwojowymi oraz z uszkodzeniami analitycznymi (wzrok, słuch), jak również osoby niedostosowane społecznie.

Celem terapii z koniem i przy pomocy

Projekt realizowany będzie od kwietnia do grudnia 2013 roku i weźmie w nim udział łącznie 24 osoby. Każdy z beneficjentów skorzysta z 10 zajęć hipoterapeutycznych oraz 5 zajęć z rehabilitantem.

Całkowity koszt projektu wyniesie ponad 33 tysiące złotych, z czego 21.000 zł stanowi dotacja pozyskana w otwartym konkursie ofert z Urzędu Miasta Tarnobrzega. Pozostałe środki stanowią wkład finansowy i osobowy ESTEKA.

Stowarzyszenie ESTEKA pozyskuje środki finansowe na uzupełnienie brakujących kwot do sfinansowania projektów z różnych źródeł. Są to m.in. darowizny finansowe osób licznych, dotacje osób prawnych, a także środki pozyskiwane z 1 % podatku – wiceprezes Zarządu Robert Kędziora – Dzięki temu, że ESTEKA jest organizacją pożytku publicznego może korzystać także z tego źródła współfinansowania realizowanych projektów, a dodam, że w 2012 roku realizowaliśmy lub współuczestniczyliśmy w realizacji ponad 30 projektów o różnej wielkości. (rk)



jazdy konnej jest przywrócenie pacjentowi sprawności fizycznej i psychicznej w możliwym do osiągnięcia zakresie. Ruch konia jest pokrewny chodowi człowieka. Koń w terapii to „współterapeuta” przenoszący na pacjenta ruch. W trakcie przemieszczania się stępem koń przenosi na pacjenta ok. 100 wielowymiarowych impulsów ruchowych na minutę.

Hipoterapia to najatrakcyjniejsza forma „usprawniania” dzieci – najlepiej wpływa na sferę psychospołeczną. Zajęcia motywują pacjenta do współpracy w usprawnianiu, a odbywając się w warunkach naturalnych (np. w lesie, na łące), umożliwiają bezpośredni kontakt z przyrodą i jej wielopłaszczyznowe doświadczanie.

W trakcie zajęć terapeutycznych korzysta się z wielu rodzajów sprzętu pomocniczego np. ze specjalnych pasów z uchwytem, siodła dla utrzymania równowagi na koniu. Terapeuta spełnia rolę asekuracyjną, w czasie



Projekt współfinansowany jest ze środków własnych Stowarzyszenia ESTEKA oraz współfinansowany ze środków Urzędu Miasta Tarnobrzega

ESTEKA

10

FESTIWAL FILMÓW NieZwykłych

Reżyser NieZwykły: Kazimierz Kutz

Sandomierz 26 kwietnia – 5 maja 2013

<p>26 kwietnia</p> <p>9.00 Wzrosty filmowe SKSL, 30.04 – 4.00</p> <p>11.00 Wzrosty filmowe SKSL, 30.04 – 4.00</p> <p>13.00 Wzrosty filmowe SKSL, 30.04 – 4.00</p> <p>15.00 Wzrosty filmowe SKSL, 30.04 – 4.00</p> <p>17.00 Wzrosty filmowe SKSL, 30.04 – 4.00</p> <p>19.00 Wzrosty filmowe SKSL, 30.04 – 4.00</p> <p>21.00 Wzrosty filmowe SKSL, 30.04 – 4.00</p> <p>23.00 Wzrosty filmowe SKSL, 30.04 – 4.00</p>	<p>27 kwietnia</p> <p>9.00 Wzrosty filmowe SKSL, 30.04 – 4.00</p> <p>11.00 Wzrosty filmowe SKSL, 30.04 – 4.00</p> <p>13.00 Wzrosty filmowe SKSL, 30.04 – 4.00</p> <p>15.00 Wzrosty filmowe SKSL, 30.04 – 4.00</p> <p>17.00 Wzrosty filmowe SKSL, 30.04 – 4.00</p> <p>19.00 Wzrosty filmowe SKSL, 30.04 – 4.00</p> <p>21.00 Wzrosty filmowe SKSL, 30.04 – 4.00</p> <p>23.00 Wzrosty filmowe SKSL, 30.04 – 4.00</p>	<p>28 kwietnia</p> <p>9.00 Wzrosty filmowe SKSL, 30.04 – 4.00</p> <p>11.00 Wzrosty filmowe SKSL, 30.04 – 4.00</p> <p>13.00 Wzrosty filmowe SKSL, 30.04 – 4.00</p> <p>15.00 Wzrosty filmowe SKSL, 30.04 – 4.00</p> <p>17.00 Wzrosty filmowe SKSL, 30.04 – 4.00</p> <p>19.00 Wzrosty filmowe SKSL, 30.04 – 4.00</p> <p>21.00 Wzrosty filmowe SKSL, 30.04 – 4.00</p> <p>23.00 Wzrosty filmowe SKSL, 30.04 – 4.00</p>	<p>29 kwietnia</p> <p>9.00 Wzrosty filmowe SKSL, 30.04 – 4.00</p> <p>11.00 Wzrosty filmowe SKSL, 30.04 – 4.00</p> <p>13.00 Wzrosty filmowe SKSL, 30.04 – 4.00</p> <p>15.00 Wzrosty filmowe SKSL, 30.04 – 4.00</p> <p>17.00 Wzrosty filmowe SKSL, 30.04 – 4.00</p> <p>19.00 Wzrosty filmowe SKSL, 30.04 – 4.00</p> <p>21.00 Wzrosty filmowe SKSL, 30.04 – 4.00</p> <p>23.00 Wzrosty filmowe SKSL, 30.04 – 4.00</p>	<p>30 kwietnia</p> <p>9.00 Wzrosty filmowe SKSL, 30.04 – 4.00</p> <p>11.00 Wzrosty filmowe SKSL, 30.04 – 4.00</p> <p>13.00 Wzrosty filmowe SKSL, 30.04 – 4.00</p> <p>15.00 Wzrosty filmowe SKSL, 30.04 – 4.00</p> <p>17.00 Wzrosty filmowe SKSL, 30.04 – 4.00</p> <p>19.00 Wzrosty filmowe SKSL, 30.04 – 4.00</p> <p>21.00 Wzrosty filmowe SKSL, 30.04 – 4.00</p> <p>23.00 Wzrosty filmowe SKSL, 30.04 – 4.00</p>	<p>1 maja</p> <p>9.00 Wzrosty filmowe SKSL, 30.04 – 4.00</p> <p>11.00 Wzrosty filmowe SKSL, 30.04 – 4.00</p> <p>13.00 Wzrosty filmowe SKSL, 30.04 – 4.00</p> <p>15.00 Wzrosty filmowe SKSL, 30.04 – 4.00</p> <p>17.00 Wzrosty filmowe SKSL, 30.04 – 4.00</p> <p>19.00 Wzrosty filmowe SKSL, 30.04 – 4.00</p> <p>21.00 Wzrosty filmowe SKSL, 30.04 – 4.00</p> <p>23.00 Wzrosty filmowe SKSL, 30.04 – 4.00</p>
--	--	--	--	--	---

Wydania towarzyszące:

- 5. Ogólny polski festiwal: Międzynarodowy Festiwal Filmowy w Łodzi (20.04 – 4.05)
- 6. Ogólny polski festiwal: Międzynarodowy Festiwal Filmowy w Łodzi (20.04 – 4.05)
- 7. Ogólny polski festiwal: Międzynarodowy Festiwal Filmowy w Łodzi (20.04 – 4.05)
- 8. Ogólny polski festiwal: Międzynarodowy Festiwal Filmowy w Łodzi (20.04 – 4.05)
- 9. Ogólny polski festiwal: Międzynarodowy Festiwal Filmowy w Łodzi (20.04 – 4.05)
- 10. Ogólny polski festiwal: Międzynarodowy Festiwal Filmowy w Łodzi (20.04 – 4.05)
- 11. Ogólny polski festiwal: Międzynarodowy Festiwal Filmowy w Łodzi (20.04 – 4.05)
- 12. Ogólny polski festiwal: Międzynarodowy Festiwal Filmowy w Łodzi (20.04 – 4.05)
- 13. Ogólny polski festiwal: Międzynarodowy Festiwal Filmowy w Łodzi (20.04 – 4.05)
- 14. Ogólny polski festiwal: Międzynarodowy Festiwal Filmowy w Łodzi (20.04 – 4.05)
- 15. Ogólny polski festiwal: Międzynarodowy Festiwal Filmowy w Łodzi (20.04 – 4.05)
- 16. Ogólny polski festiwal: Międzynarodowy Festiwal Filmowy w Łodzi (20.04 – 4.05)
- 17. Ogólny polski festiwal: Międzynarodowy Festiwal Filmowy w Łodzi (20.04 – 4.05)
- 18. Ogólny polski festiwal: Międzynarodowy Festiwal Filmowy w Łodzi (20.04 – 4.05)
- 19. Ogólny polski festiwal: Międzynarodowy Festiwal Filmowy w Łodzi (20.04 – 4.05)
- 20. Ogólny polski festiwal: Międzynarodowy Festiwal Filmowy w Łodzi (20.04 – 4.05)
- 21. Ogólny polski festiwal: Międzynarodowy Festiwal Filmowy w Łodzi (20.04 – 4.05)
- 22. Ogólny polski festiwal: Międzynarodowy Festiwal Filmowy w Łodzi (20.04 – 4.05)
- 23. Ogólny polski festiwal: Międzynarodowy Festiwal Filmowy w Łodzi (20.04 – 4.05)
- 24. Ogólny polski festiwal: Międzynarodowy Festiwal Filmowy w Łodzi (20.04 – 4.05)
- 25. Ogólny polski festiwal: Międzynarodowy Festiwal Filmowy w Łodzi (20.04 – 4.05)
- 26. Ogólny polski festiwal: Międzynarodowy Festiwal Filmowy w Łodzi (20.04 – 4.05)
- 27. Ogólny polski festiwal: Międzynarodowy Festiwal Filmowy w Łodzi (20.04 – 4.05)
- 28. Ogólny polski festiwal: Międzynarodowy Festiwal Filmowy w Łodzi (20.04 – 4.05)
- 29. Ogólny polski festiwal: Międzynarodowy Festiwal Filmowy w Łodzi (20.04 – 4.05)
- 30. Ogólny polski festiwal: Międzynarodowy Festiwal Filmowy w Łodzi (20.04 – 4.05)
- 31. Ogólny polski festiwal: Międzynarodowy Festiwal Filmowy w Łodzi (20.04 – 4.05)
- 32. Ogólny polski festiwal: Międzynarodowy Festiwal Filmowy w Łodzi (20.04 – 4.05)
- 33. Ogólny polski festiwal: Międzynarodowy Festiwal Filmowy w Łodzi (20.04 – 4.05)
- 34. Ogólny polski festiwal: Międzynarodowy Festiwal Filmowy w Łodzi (20.04 – 4.05)
- 35. Ogólny polski festiwal: Międzynarodowy Festiwal Filmowy w Łodzi (20.04 – 4.05)
- 36. Ogólny polski festiwal: Międzynarodowy Festiwal Filmowy w Łodzi (20.04 – 4.05)
- 37. Ogólny polski festiwal: Międzynarodowy Festiwal Filmowy w Łodzi (20.04 – 4.05)
- 38. Ogólny polski festiwal: Międzynarodowy Festiwal Filmowy w Łodzi (20.04 – 4.05)
- 39. Ogólny polski festiwal: Międzynarodowy Festiwal Filmowy w Łodzi (20.04 – 4.05)
- 40. Ogólny polski festiwal: Międzynarodowy Festiwal Filmowy w Łodzi (20.04 – 4.05)
- 41. Ogólny polski festiwal: Międzynarodowy Festiwal Filmowy w Łodzi (20.04 – 4.05)
- 42. Ogólny polski festiwal: Międzynarodowy Festiwal Filmowy w Łodzi (20.04 – 4.05)
- 43. Ogólny polski festiwal: Międzynarodowy Festiwal Filmowy w Łodzi (20.04 – 4.05)
- 44. Ogólny polski festiwal: Międzynarodowy Festiwal Filmowy w Łodzi (20.04 – 4.05)
- 45. Ogólny polski festiwal: Międzynarodowy Festiwal Filmowy w Łodzi (20.04 – 4.05)
- 46. Ogólny polski festiwal: Międzynarodowy Festiwal Filmowy w Łodzi (20.04 – 4.05)
- 47. Ogólny polski festiwal: Międzynarodowy Festiwal Filmowy w Łodzi (20.04 – 4.05)
- 48. Ogólny polski festiwal: Międzynarodowy Festiwal Filmowy w Łodzi (20.04 – 4.05)
- 49. Ogólny polski festiwal: Międzynarodowy Festiwal Filmowy w Łodzi (20.04 – 4.05)
- 50. Ogólny polski festiwal: Międzynarodowy Festiwal Filmowy w Łodzi (20.04 – 4.05)
- 51. Ogólny polski festiwal: Międzynarodowy Festiwal Filmowy w Łodzi (20.04 – 4.05)
- 52. Ogólny polski festiwal: Międzynarodowy Festiwal Filmowy w Łodzi (20.04 – 4.05)
- 53. Ogólny polski festiwal: Międzynarodowy Festiwal Filmowy w Łodzi (20.04 – 4.05)
- 54. Ogólny polski festiwal: Międzynarodowy Festiwal Filmowy w Łodzi (20.04 – 4.05)
- 55. Ogólny polski festiwal: Międzynarodowy Festiwal Filmowy w Łodzi (20.04 – 4.05)
- 56. Ogólny polski festiwal: Międzynarodowy Festiwal Filmowy w Łodzi (20.04 – 4.05)
- 57. Ogólny polski festiwal: Międzynarodowy Festiwal Filmowy w Łodzi (20.04 – 4.05)
- 58. Ogólny polski festiwal: Międzynarodowy Festiwal Filmowy w Łodzi (20.04 – 4.05)
- 59. Ogólny polski festiwal: Międzynarodowy Festiwal Filmowy w Łodzi (20.04 – 4.05)
- 60. Ogólny polski festiwal: Międzynarodowy Festiwal Filmowy w Łodzi (20.04 – 4.05)
- 61. Ogólny polski festiwal: Międzynarodowy Festiwal Filmowy w Łodzi (20.04 – 4.05)
- 62. Ogólny polski festiwal: Międzynarodowy Festiwal Filmowy w Łodzi (20.04 – 4.05)
- 63. Ogólny polski festiwal: Międzynarodowy Festiwal Filmowy w Łodzi (20.04 – 4.05)
- 64. Ogólny polski festiwal: Międzynarodowy Festiwal Filmowy w Łodzi (20.04 – 4.05)
- 65. Ogólny polski festiwal: Międzynarodowy Festiwal Filmowy w Łodzi (20.04 – 4.05)
- 66. Ogólny polski festiwal: Międzynarodowy Festiwal Filmowy w Łodzi (20.04 – 4.05)
- 67. Ogólny polski festiwal: Międzynarodowy Festiwal Filmowy w Łodzi (20.04 – 4.05)
- 68. Ogólny polski festiwal: Międzynarodowy Festiwal Filmowy w Łodzi (20.04 – 4.05)
- 69. Ogólny polski festiwal: Międzynarodowy Festiwal Filmowy w Łodzi (20.04 – 4.05)
- 70. Ogólny polski festiwal: Międzynarodowy Festiwal Filmowy w Łodzi (20.04 – 4.05)
- 71. Ogólny polski festiwal: Międzynarodowy Festiwal Filmowy w Łodzi (20.04 – 4.05)
- 72. Ogólny polski festiwal: Międzynarodowy Festiwal Filmowy w Łodzi (20.04 – 4.05)
- 73. Ogólny polski festiwal: Międzynarodowy Festiwal Filmowy w Łodzi (20.04 – 4.05)
- 74. Ogólny polski festiwal: Międzynarodowy Festiwal Filmowy w Łodzi (20.04 – 4.05)
- 75. Ogólny polski festiwal: Międzynarodowy Festiwal Filmowy w Łodzi (20.04 – 4.05)
- 76. Ogólny polski festiwal: Międzynarodowy Festiwal Filmowy w Łodzi (20.04 – 4.05)
- 77. Ogólny polski festiwal: Międzynarodowy Festiwal Filmowy w Łodzi (20.04 – 4.05)
- 78. Ogólny polski festiwal: Międzynarodowy Festiwal Filmowy w Łodzi (20.04 – 4.05)
- 79. Ogólny polski festiwal: Międzynarodowy Festiwal Filmowy w Łodzi (20.04 – 4.05)
- 80. Ogólny polski festiwal: Międzynarodowy Festiwal Filmowy w Łodzi (20.04 – 4.05)
- 81. Ogólny polski festiwal: Międzynarodowy Festiwal Filmowy w Łodzi (20.04 – 4.05)
- 82. Ogólny polski festiwal: Międzynarodowy Festiwal Filmowy w Łodzi (20.04 – 4.05)
- 83. Ogólny polski festiwal: Międzynarodowy Festiwal Filmowy w Łodzi (20.04 – 4.05)
- 84. Ogólny polski festiwal: Międzynarodowy Festiwal Filmowy w Łodzi (20.04 – 4.05)
- 85. Ogólny polski festiwal: Międzynarodowy Festiwal Filmowy w Łodzi (20.04 – 4.05)
- 86. Ogólny polski festiwal: Międzynarodowy Festiwal Filmowy w Łodzi (20.04 – 4.05)
- 87. Ogólny polski festiwal: Międzynarodowy Festiwal Filmowy w Łodzi (20.04 – 4.05)
- 88. Ogólny polski festiwal: Międzynarodowy Festiwal Filmowy w Łodzi (20.04 – 4.05)
- 89. Ogólny polski festiwal: Międzynarodowy Festiwal Filmowy w Łodzi (20.04 – 4.05)
- 90. Ogólny polski festiwal: Międzynarodowy Festiwal Filmowy w Łodzi (20.04 – 4.05)
- 91. Ogólny polski festiwal: Międzynarodowy Festiwal Filmowy w Łodzi (20.04 – 4.05)
- 92. Ogólny polski festiwal: Międzynarodowy Festiwal Filmowy w Łodzi (20.04 – 4.05)
- 93. Ogólny polski festiwal: Międzynarodowy Festiwal Filmowy w Łodzi (20.04 – 4.05)
- 94. Ogólny polski festiwal: Międzynarodowy Festiwal Filmowy w Łodzi (20.04 – 4.05)
- 95. Ogólny polski festiwal: Międzynarodowy Festiwal Filmowy w Łodzi (20.04 – 4.05)
- 96. Ogólny polski festiwal: Międzynarodowy Festiwal Filmowy w Łodzi (20.04 – 4.05)
- 97. Ogólny polski festiwal: Międzynarodowy Festiwal Filmowy w Łodzi (20.04 – 4.05)
- 98. Ogólny polski festiwal: Międzynarodowy Festiwal Filmowy w Łodzi (20.04 – 4.05)
- 99. Ogólny polski festiwal: Międzynarodowy Festiwal Filmowy w Łodzi (20.04 – 4.05)
- 100. Ogólny polski festiwal: Międzynarodowy Festiwal Filmowy w Łodzi (20.04 – 4.05)

Przedstawiciele PAIiZu z wizytą w Tarnobrzegu

Předstawiciele Polskiej Agencji Informacji i Inwestycji Zagranicznych S.A. na czele z wiceprezes Anną Polak-Kocińską po raz kolejny, na zaproszenie Prezydenta Norberta Mastalerza, gościli w Tarnobrzegu.

Wizyta ta była doskonałą okazją do przedstawienia walorów inwestycyjnych naszego regionu, a także możliwością do dyskusji na temat potencjału inwestycyjnego Tarnobrzega. Przedstawiciele PAIiZu byli pod dużym wrażeniem dotychczasowych osiągnięć, szczególnie w zakresie przygotowywania terenów inwestycyjnych oraz infrastruktury produkcyjno-biurowej. To, według opinii Agencji, która zajmuje się koordynacją działań mających na celu sprowadzanie kapitału zagranicznego do Polski, wyróżnia Tarnobrzeg na mapie inwestycyjnej tej części Polski. Traktujemy to robocze spotkanie jako wyróżnienie za dotychczasowe nasze działania, a jednocześnie jako formę bezpośredniego wsparcia dla lokalnych wysiłków mających na celu i rozwój gospodarczy Tarnobrzega. Obecność na naszym terenie, interesujące rozmowy podczas spotkań z kluczowymi inwestorami oraz wynikające stąd inspiracje z jednej strony umocniły nas w przekonaniu o potrzebie i słuszności dotychczasowych wysiłków, a z drugiej pozwoliły zweryfikować i udoskonalić pomysły na działania przyszłe. Mam nadzieję, że te spotkania i rozmowy pozwoliły wyrobić sobie pogląd na temat skali naszego potencjału oraz woli i determinacji do prowadzenia polityki sprzyjającej inwestycjom gospodarczym – mówił po spotkaniu Prezydent Tarnobrzega Norbert Mastalerz.



Fot. Dariusz Bajor

Prezydent Tarnobrzega Samorządowym Menedżerem Regionu

Norbert Mastalerz odebrał w Lublinie - tytuł Samorządowego Menedżera Regionu, przyznany mu przez redakcję ogólnopolskiego dziennika „Pulsu Biznesu” w VIII edycji rankingu „Filary Polskiej Gospodarki”.



To spore wyróżnienie, bo o tym, kto znajdzie się w czołowej dziesiątce najlepszych gmin w poszczególnych województwach decydowały głosy wszystkich jednostek samorządowych z danego regionu. Wśród włodarzy 184 podkarpackich samorządów (miast, gmin i powiatów) Prezydent Tarnobrzega zajął (wspólnie z Burmistrzem Jarosławia) miejsce dziewiąte-dziesiąte. Zwyciężył Tadeusz Ferenc, Prezydent Rzeszowa.

– To dla nas powód do dumy, że okoliczne miasta, gminy i powiaty widzą w nas lidera, którego działalność jest warta uznania – mówi Prezydent Tarnobrzega.

Prezydent podkreśla, że udział w rankingu nie wiązał się z żadnymi kosztami, bowiem –

jak wielokrotnie zapowiadał – Tarnobrzeg nie bierze udziału w konkursach, czy rankingach, w których zgłoszenie lub przyznanie nagrody jest uzależnione od wniesienia opłaty na rzecz organizatora.

– Po prostu – nie kupujemy wątpliwych nagród za pieniądze podatników – dodaje Norbert Mastalerz.

Celem rankingu „Filary Polskiej Gospodarki” jest wyłonienie samorządów, których działalność ma szczególnie pozytywny wpływ na rozwój regionu – podkreśla Tomasz Siemieniec, redaktor naczelny „Pulsu Biznesu”. W ósmej edycji zestawienia po raz pierwszy znalazł się Prezydent Tarnobrzega.

Kalendarium kwiecień 2013 r.

- ▶ Kontynuowana jest rekrutacja na letnie obozy:
 - * Czarniecka Góra
 - * Dąbki
 - * Ustroń
- ▶ Pozyskano dofinansowania na realizację następujących projektów w ramach otwartych konkursów ofert:
 - * Życie zaczyna się po pięćdziesiątce;
 - * Lepszy start - lepsze jutro;
 - * Morska Bryza
 - * Letni wypoczynek dzieci i młodzieży;
 - * Tarnobrzskie Straszony;
 - * 30-lecie Szczepu KNIEJA - wydanie książki;
 - * III Rajd Konny Tarnobrzeg - Jezioro Tarnobrzkie;
 - * Rozwój fizyczny poprzez zajęcia szkółki jeździeckiej
- * Lato w mieście
 - ▶ Odbły się 4 Zarządy Stowarzyszenia
 - ▶ Zakończono kampanię informacyjną w ramach pozyskiwania środków finansowych - 1 % podatku od osób fizycznych
 - ▶ Przedstawiciel Stowarzyszenia uczestniczył w programie telewizyjnym Aktywni Obywatele
 - ▶ Na antenie Radio Leliwa ukazały się informacje nt. realizowanych przez Stowarzyszenie ESTEKA projektów;
 - ▶ Złożone zostały projekty w ramach otwartych konkursów ofert do:
 - * Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej;
 - * Narodowego Centrum Kultury;
 - * Młodzież w działaniu;
 - * Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej w Rzeszowie;

ZDJĘCIE MIESIĄCA

Akcja letnia 2012 - Golejów



Foto: Kamila Kędziora

Nasza Młodzież *by Lesser*

Wyjątkowa współpraca Finki i Francuza...

Czyli co nieco o francusko-fińskim duecie indie/folk rockowym ukrywającym się pod zagadkowo brzmiącą nazwą The Dø (czytana „doł”).

Zespół został założony w 2007r. przez multiinstrumentalistę i kompozytora Dana Levy'ego oraz wokalistkę i muzyka Oliwię Bouyssou Merilahti. Poznali się w 2005r. podczas komponowania muzyki do filmu „Empire of the Wolves”, później kontynuowali współpracę także przy „The Passenger” i „Camping sauvage”.

Oliwia pisze teksty konsultując się z Danem, muzykę zaś tworzą oboje. Bardzo dobrze się ze sobą dogadują, są fanami podobnych gatunków muzycznych, a przemieszanie się dwóch odmiennych kultur tworzy coś niebywale wyjątkowego i niepowtarzalnego. Tych dwoje muzyków inspirowane jest m.in. muzyką klasyczną i jazzem, rock'n'rollem oraz fińską muzyką chóralną, dzięki czemu są mistrzami w budowaniu bardzo różnych, abstrakcyjnych nastrojów, którym raz bliżej do kołysanek, raz do sennych koszmarów.

Oryginalna nazwa zespołu pochodzi prawdopodobnie od pierwszego dźwięku soflezu (Do-Re-Mi-Fa-So-La-Si-Do). Koduje także pierwsze litery ich imion (Dan & Oliwia), jak wyjaśnił w wywiadzie dla francuskiej telewizji Dan. Duńsko-faersko-norweska litera „ø” nie ma żadnego znaczenia, natomiast „D” jest zwykle zapisane małą literą, by przypominało odwróconą półnutę.

Okazjonalne tworzenie muzyki filmowej i teatralnej przerodziło się w nagranie debutującego albumu. „A Mouthful” zyskał



ogromną popularność trafiając na brytyjskie listy przebojów. Notabene The Dø jest pierwszym francuskim zespołem, który osią-

gnął pierwsze miejsce w sprzedaży swojego albumu muzycznego na rynku we Francji, gdzie teksty śpiewano nie po francusku, a po angielsku. Krążek jest mieszanką folku z gitarowymi brzmieniami spod znaku indie. Słychać w nim smyczki, gitary, a także ele-

gieninnie delikatna, czasem brzmi jednak mrocznie, ponuro, w rozpaczliwy, przykuwający uwagę sposób. Rozrzut muzyczny sprawia, że od piosenek pochodzących z tej płyty nie da się uwolnić.

Mój ulubiony utwór, „On My Shoulders” możecie kojarzyć z reklamy telewizyjnej materiałów biurowych produkowanych przez firmę Oxford. Na płycie znajdziemy m.in. delikatną, akustyczną kołysankę „Songs For Lovers”, partie fletu połączone z dziecięcym chórem w „Playground Hustle”, opętany gitarowy jazgot („In My Box”) oraz „At Last” z „pomarańczowym”, zapadającym w pamięć teledyskiem opowiadającym o szukaniu drugiej połówki i to nie jabłka, lecz pomarańczy.

W 2011 roku duet wydał drugi album zatytułowany „Both Ways Open Jaws”, na którym znalazło się 15 kompozycji. Promuje go porywający utwór „Slippery Slope”, razem z nowoczesnym, awangardowym, taneczno-psychodelicznym teledyskiem, opartym na teatralnym obrazku pełnym złowieszczych postaci z szamańską kreacją wokalistki. Druga płyta brzmi jeszcze bardziej intrygująco. Powaga obok przekory, dziecięcość przemieszana z dojrzałością, inspirujące melodie i seksowny wokal sprawiają, że nie da się od niej oderwać bez przesłuchania wszystkich utworów.

Ciąg dalszy na str. 6

Ojczyzna rzecz nabyta?

Kilka tygodni temu w mediach pojawiły się informacje o konflikcie Zbigniewa Bońka z wychowanym we Francji reprezentantem Polski w piłce nożnej Ludovikiem Obraniakiem. Sytuacja związana była z wcześniejszą wypowiedzią prezesa PZPN, który stwierdził, że w czasie jego kadencji w kadrze narodowej nie będzie występował ani jeden zawodnik, który nie potrafi mówić po polsku. Sprawa została szybko załagodzona, jednak w naszym kraju ponownie rozgorzała dyskusja na temat słuszności powszechnego w światowym sporcie proceduru, jakim jest naturalizowanie zawodników.

Pierwszym pochodzącym zza granicy reprezentantem Polski w piłce nożnej był urodzony w Nigerii Emmanuel Olisadebe, ale jego naturalizacji nie budziła aż tak wielkich emocji. Prawdziwy problem i wielkie emocje pojawił się w naszym kraju dopiero w ciągu ostatnich kilku lat, kiedy to w prowadzonej przez Franciszka Smudę reprezentacji pojawiła się nagle spora grupa piłkarzy o polskich korzeniach, którzy wychowali się jednak w innych krajach. Zjawisko to szybko znalazło krytyków. Wiele osób wyrażało wówczas opinie, że trudno nam będzie utożsamiać się z drużyną, której większą część stanowią będący zawodnicy nie będący rdzennymi Polakami. Według nich zmagania na szczeblu reprezentacyjnym straciłyby wówczas swój urok, upodabniając się do rozgrywek klubowych, w których można ścigać do danego zespołu graczy z całego świata. Sugerowano, że piłkarze ci wybrali grę w biało-czerwonych barwach nie dlatego, że czuli się mocniej związani z Polską niż z krajem swojego zamieszkania, ale że ich wybór znacznie bardziej wynikał z faktu, że na występy w reprezentacji np. Niemiec czy Francji nie mieli najmniejszych szans. Głos w dyskusji niejednokrotnie zabierali także sami zawodnicy, m.in. Kamil Glik (obecnie piłkarz Torino), który uważa, że przyjmowanie bądź co bądź obcokrajowców do kadry narodowej to zdecydowanie zły pomysł.

Zwolennicy opisywanego proceduru argumentowali, że w piłkarskiej reprezentacji Polski i tak jest o wiele mniej „farbowanych lisów” niż w innych europejskich drużynach narodowych. Spośród ekip ze światowej czołówki najwięcej naturalizowanych zawodników gra obecnie w kadrze Niemiec i Francji. Reprezentacja naszych zachodnich sąsiadów rzeczywiście stanowi mieszankę piłkarzy pochodzenia tureckiego, bałkańskiego, a także polskiego. Należy jednak w tym miejscu dokonać rozgraniczenia na przyjmowanie do kadry narodowej graczy nie mających nic wspólnego z danym krajem, a werbowanie zawodników, którzy choć mają także inne obywatelstwo, są jednak związani z państwem, którego barwy przywdziewają, wychowali się w nim

lub pochodził z niego choćby jeden z ich przodków. W tym kontekście można by inaczej spojrzeć choćby na grających w reprezentacji Niemiec Turków, będących najczęściej potomkami imigrantów. Są to osoby, które od początku przygody ze sportem trenowały w kraju nad Renem i tam



zostały ukształtowane piłkarsko. Wydaje się więc uzasadnione, że niemiecka federacja rości sobie prawa do zasilania nimi swojej kadry narodowej. Reprezentacja Francji wzbogacana jest z kolei w dużej mierze przez zawodników pochodzących z byłych francuskich kolonii – przykładem tutaj może być jeden z najlepszych piłkarzy ostatniej dekady, Zinedine Zidane, mający korzenie algierskie. Warto tu jednak dodać, że osoby urodzone w krajach będących niegdyś pod zwierzchnictwem Francji, otrzymują już przy urodzeniu, oprócz obywatelstwa kraju, z którego pochodzą, również obywatelstwo francuskie. Trudno wymagać od zawodnika mającego możliwość gry w ekipie należącej do

światowej czołówki, jaką bez wątpienia są „trójkolorowi”, decyzji przywdziania barw jednego z krajów afrykańskich, w którym nie będzie miał szans na rozwój i występy na najwyższym szczeblu rozgrywek.

Naturalizacja zawodników występuje także w wielu innych sportach, przybierając niekiedy o wiele bardziej zaawansowaną formę niż w piłce nożnej. Przykładem takiej dyscypliny jest np. tenis stołowy. Zdecydowaną dominację w tym sporcie osiągnęli Chińczycy, gdzie ping-pong jest niezwykle popularny. Najlepsi obecnie zawodnicy europejscy (stosunkowo mało znani w swoich ojczyznach) wygrywają w Chinach plebiscyty na najpopularniejszych sportowców. Wielu pochodzących z tego kraju tenisistów, nie mogąc wywalczyć sobie miejsca w reprezentacji Chin, zasila europejskie kadry. Zjawisko to osiągnęło gigantyczne rozmiary zwłaszcza w tenisie żeńskim – mistrzyniami większości krajów na naszym kontynencie są Chinki. Taki stan rzeczy, podobnie jak w przypadku piłki nożnej, budzi u wielu osób zdecydowany sprzeciw. Utytułowany polski ping-pongista Lucjan Błaszczyk stwierdził, że zakończy karierę, jeśli również w kategorii mężczyzn złoty medal mistrzostw Polski zdobędzie naturalizowany Chińczyk. Pochodzący z państwa środka ping-pong-iści stanowią także trzon kadry wielu drużyn klubowych, co sprawia, że Polacy mają mniej okazji do sprawdzenia swoich umiejętności w meczach o stawkę.

Trudno oprzeć się wrażeniu, że wielu trenerów popiera ten proceder, ponieważ ściągnięcie grającego na wysokim poziomie Chińczyka jest o wiele łatwiejsze i tańsze niż szkolenie od podstaw miejscowego zawodnika. Trudno jednoznacznie ocenić przyjmowanie do reprezentacji zawodników z innych krajów. Choć wolałbym, żeby trzon polskich reprezentacji stanowili sportowcy, co do których można by mieć pewność, że ich decyzja o grze dla Polski została podjęta nie tylko ze względu na brak szans gry w kadrze kraju, z którym być może utożsamiają się w większym stopniu, to jednak uważam, że nie należy popadać w przesadę i zaprzestawać kibicowania polskiej drużynie narodowej, tak jak zrobił to Jan Tomaszewski przed Euro 2012. Jestem jednak przeciwnikiem sytuacji, w której całą kadrę w jakiejś dyscyplinie sportu stanowiliby gracze nie mający z naszym krajem emocjonalnego związku. Wydaje się, że taka polityka władz związków sportowych bardziej szkodzi niż pomaga ich dyscyplinie i ma wpływ na jej popularność. Należy zwrócić też uwagę na to, że polscy zawodnicy tracą bardzo często motywację do gry, wiedząc, że miejsce w drużynie i tak dostanie zawodnik naturalizowany.

ADRIAN PAŁACKI

Projekt ROZWÓJ FIZYCZNY

poprzez udział w zajęciach Szkółki jeździeckiej

Projekt ROZWÓJ FIZYCZNY poprzez udział w zajęciach Szkółki jeździeckiej skierowany jest do młodych ludzi zainteresowanych jeździectwem i hippiką. Zajęcia z jazdy konnej zorganizowane będą na Osiedlu Mokrzychów w oparciu o biuro Stowarzyszenia ESTEKA przy ul. Leśnej 3 i będą realizowane w okresie od 1 kwietnia do 30 listopada 2013 r.

W dobie Internetu, gier komputerowych ciężko jest zachęcić młodego człowieka do aktywnego spędzania czasu wolnego bez komputera. Rozwój fizyczny niestety schodzi na plan dalszy, co skutkuje coraz częstszymi wadami postawy wśród młodego pokolenia, brakiem odporności... Z drugiej strony młodzież wobec braku ciekawych propozycji na spędzanie czasu wolnego coraz częściej spędza go przed własną klatką schodową szukając różnych, często bardzo dziwnych pomysłów na „zabicie” nudy.



Przedkłada się to na powstawanie swoistych grup nieformalnych czy na zachowania kolidujące z prawem – Prezes Stowarzyszenia ESTEKA Janusz Szwed, – Dlatego zaproponowaliśmy



Foto: archiwum - Kamila Kędziora

młodym ludziom możliwość rozwijania swoich pasji i zainteresowań pod opieką instruktorów po pierwsze zaszczepiamy w nich chęć własnego doskonalenia i rozwoju fizycznego, stwarzamy im alternatywę spędzenia czasu wolnego, a co się z tym wiąże unikamy nudy i konsekwencji z tym związanych.

Organizując kierunkowe zajęcia takie jak zajęcia sportowo-rekreacyjne, językowe, informatyczne oraz wyjazdowy wypoczynek letni od 2003 roku ESTEKA stworzyła warunki do rozwoju młodych ludzi. Uczestnicząc w takich zajęciach są oni bardziej otwarci na rówieśników, potrafią samodzielnie rozwiązywać sytuacje konfliktowe, a co najważniejsze potrafią funkcjonować w grupie, podejmować razem decyzje, wspierać inne osoby z

grupy... Część z nich w późniejszym czasie angażuje się w działalność wolontariatu młodzieżowego.

Udział młodych ludzi w zorganizowanej formie zajęć o charakterze rekreacyjno-spor-



Całkowity koszt realizacji projektu wyniesie ponad 30 tysięcy złotych, z czego dofinansowanie otrzymane w ramach otwartego konkursu ofert z Urzędu Miasta Tarnobrzega wyniosło 10.000 zł. Pozostałe środki będą stanowić wkład własny osobowy i finansowy Stowarzyszenia ESTEKA oraz darowizny od osób fizycznych i prawnych. (rk)



Projekt finansowany ze środków własnych Stowarzyszenia ESTEKA oraz współfinansowany ze środków Urzędu Miasta Tarnobrzega

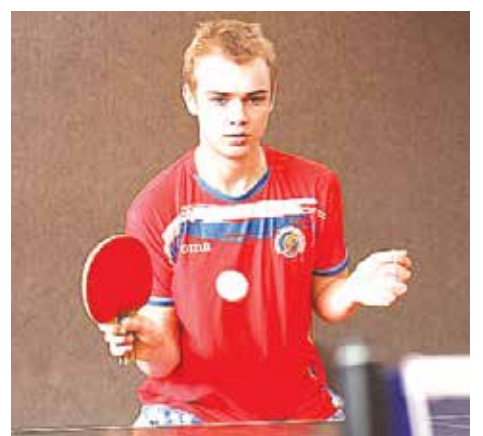
IX Turniej Tenisa Stołowego Placówek Opiekuńczo-Wychowawczych

Już po raz dziewiąty reprezentanci placówek opiekuńczo-wychowawczych rywalizowali przy pingpongowym stole o Puchar Prezydenta Miasta Tarnobrzega.

Areną sportowych zmagani była mała sala Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Tarnobrzegu. W zawodach wystartowało szesnaście placówek. Turniej, który służy

propagowaniu sportowego trybu życia wśród młodzieży, a także wzajemnej integracji, z roku na rok cieszy się coraz większą popularnością.

- Gratuluje wszystkim zawodnikom. Bardzo cieszy mnie liczba uczestników, bo to dowód na to, że młodzi ludzie kochają sport, chcą go uprawiać i aktywnie spędzać czas. Gratuluje wspaniałej sportowej rywalizacji i zaciętych pojedynków. Liczę na to, że za rok spotkamy się w równie licznej i wspaniałym gronie - mówił Prezydent Norbert Mastalerz, który objął patronat nad imprezą.



WYNIKI:

I Kategoria młodsze dziewczęta
I miejsce **EWA BABULA** – Dom dziecka w Skopaniu
II Kategoria młodzi chłopcy
I miejsce **SZYMON CERZNIEWSKI** – Dom Dziecka Wolica
III Kategoria starsze dziewczęta
I miejsce **SABINA KUŚMIERCZAK** – Katolicka Placówka Wychowawcza „Nasz Dom” w Miejscu Piastowym
IV kategoria starsi chłopcy
I miejsce **ARKADIUSZ DŁUGOSZ** – Dom Dziecka w Długiem
Najlepsze drużyny zawodów:
I miejsce Dom Dziecka Wolica
II miejsce Dziecka w Długiem
III miejsce Katolicka Placówka Wychowawcza „Nasz Dom” w Miejscu Piastowym



Fot. Dariusz Bajor

LEPSZY START - LEPSZE JUTRO

Kolejny projekt Stowarzyszenia otrzymał dofinansowanie w ramach otwartych konkursów ofert. LEPSZY START - LEPSZE JUTRO otrzymał dotację od Wojewody Podkarpackiego w wysokości 21.000 zł.

W ramach projektu zostaną zorganizowane zajęcia żeglarskie, konne oraz przeprowadzone zostaną Wyjazdowe Warsztaty Motywujące – wiceprezes ESTEKA, Robert Kędziora – dla łącznej grupy 37 dzieci i młodzieży z terenu Powiatu Ziemińskiego i Grodzkiego w



Tarnobrzegu. Lepszy start jest już drugim projektem skierowanym do dzieci i młodzieży w ramach realizacji programów z obszaru wsparcia działań innowacyjnych skierowanych do środowisk zagrożonych bezradnością w sprawach opiekuńczo-wychowawczych. W roku 2012 realizowaliśmy podobny projekt pod nazwą CZYM SKORUPKA ZA MŁODU...

W tegorocznej edycji 15 beneficjentów będzie mogło odbyć podstawowe szkolenie żeglarskie, zarówno teoretyczne jak i praktyczne realizowane nad Jeziorem Tarnobrzęskim. Drugim realizowanym panelem będzie przeprowadzenie zajęć z jazdy konnej dla grupy 10 osób. Trzecim i ostatnim panelem będą Wyjazdowe Warsztaty Motywujące. Grupa 12 dzieci i młodzieży przez 10 dni będzie realizowała swoje zainteresowania uczestnicząc w zajęciach z jazdy konnej, rowerowych oraz zajęciach motywujących z psychologiem.

Całkowity koszt realizacji projektu zamknie się kwotą ponad 37 tysięcy złotych, z czego dotacja Wojewody Podkarpackiego wyniesie 21.000, pozostałe środki będą stanowiły prace wolontariuszy oraz środki własne Stowarzyszenia ESTEKA.

Projekt będzie realizowany w okresie od 1 maja do 31 grudnia 2013 r.



Projekt jest finansowany ze środków własnych Stowarzyszenia ESTEKA oraz współfinansowany ze środków budżetu Wojewody Podkarpackiego

REKLAMA

Nasza Młodzież *by Lesser* Wyjątkowa współpraca...

Ciąg dalszy ze str. 4

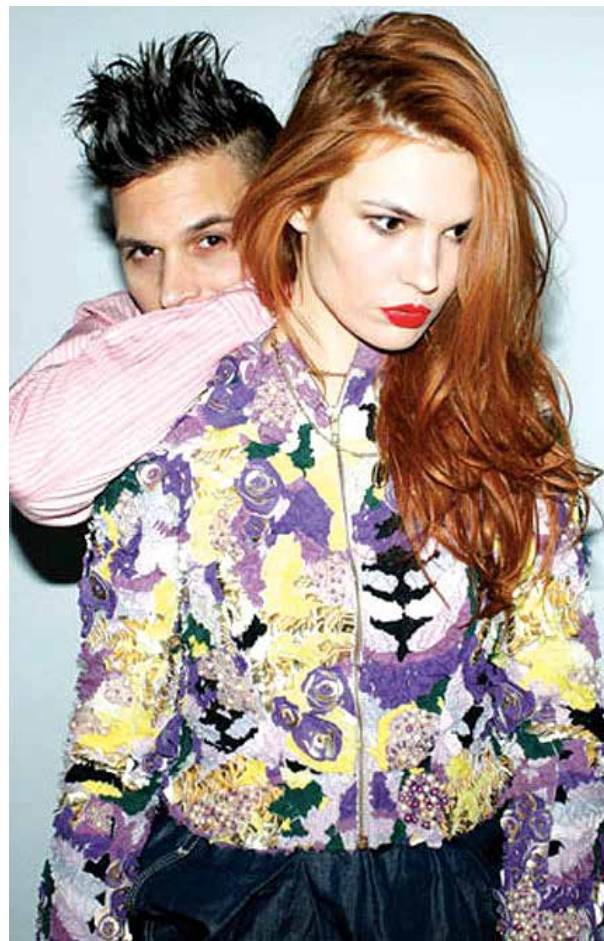
Każdy z nich jest inny - w „Dust It Off” zaskakuje oszczędność instrumentów, a dojrzały, tęskny wokal na tle smyczków w „The Wicked And The Bild” wprowadza w melancholijny stan. „Smash Them All” rozpoczyna knajpiane pianino przechodzące w iście popową melodię, a koniec utworu jest jednak niezwykle rozbudowany instrumentalnie. Zaskakuje także trwający niewiele ponad dwie minuty utwór „Quake, Mountain, Quake”, w którym nie brak rytmiki pianina, dramaturgii trąbek i rozmywających się gitar.

Muzyka The Dø uwalnia siedząc głęboko w nas emocje. Mnie kojarzy się z prastarym, ceremonialnym, transowym, wręcz szamańskim brzmieniem. Jest niezwykle rytmiczna, niespotykana, choć wysoki głos pięknej Olivii nie każdemu przypadnie do gustu. Każdy ich utwór jest inny, The Dø nie da się zasuflakować. Nie znam drugiego takiego zespołu. Dan i Olivia są wyjątkowi, niepowtarzalni, tworzą tajemniczy, momentami bajkowy klimat, który pozwala oderwać się od realnego świata i przenosi nas do celtyckiej, pierwotnej rzeczywistości. Oba albumy zaskakują swoją zmiennością, są nieziemsko oryginalne, frapują nas muzyczną dramaturgią. Ich wspólne dzieła, oprócz rytmicznej, abstrakcyjnej muzyki oraz nierzeczywistego, kobiecego wokalu posiadają także zagadkowe teksty.

Ich muzyka jest niezależna, całkowicie alternatywna i undergroundowa, jednym słowem niedoceniona przez ludzi. The Dø jest mało popularnym w Polsce zespołem. Tą recenzją chciałam zachęcić was do zapoznania się z ich twórczością, klimatyczną, dziką, nastrojową, wprowadzającą w magiczny trans.

Niepokoim mnie, że nie doceniamy muzyki, która ma przesłanie, bo, jak to ujął Kuba Wojewódzki: „(...) w dzisiejszych czasach muzykę nazywa się dobrą, gdy można zamienić ją na dzwonek w telefonie”. Przyznaję, że chociaż pochodzący z debiutanckiego albumu The Dø pt. „The Mouthful” utwór „On my shoulders” pełnił przez długi czas rolę mojego alarmu, do mało ambitnej muzyki zaliczyć go z pewnością nie można.

AGATA PIECHOTA



EURO

SZKOŁA

BIS

Dołącz do nas!!!

SZKOŁY DLA CIEBIE

euroszkola-bis.pl

EURO-SZKOŁA BIS

Jacek Sadrakuła i synowie

DLA MŁODZIEŻY I DOROSŁYCH

- Szkoły policealne
- Liceum ogólnokształcące
- Zasadnicza szkoła zawodowa
- Technikum i technikum uzupełniające

Tarnobrzeg, ul. Św. Barbary 1c
tel. 015 823 10 36
tel. 0 608 063 642

Harcerze chcą specustawy

Miałyby zagwarantowaną stałą subwencję państwową oraz szereg innych uprawnień. Trwają właśnie prace nad projektem ustawy o działalności harcerskiej, który daje tym organizacjom specjalne przywileje. Projekt przygotował Parlamentarny Zespół Przyjaciół Harcerstwa wspólnie z ZHP.

„Ogólnopolska organizacja harcerska ma prawo do otrzymywania subwencji z budżetu państwa na działalność statutową, w tym na pokrycie kosztów prawie wszystkich kosztów administracyjnych związanych z tą działalnością” – przewiduje projekt specustawy przygotowany przez Parlamentarny Zespół Przyjaciół Harcerstwa wraz z przedstawicielem ZHP. Subwencja miałaby być tym większa, im więcej członków ma organizacja.

Największą liczbą członków i członkiń dysponuje obecnie Związek Harcerstwa Polskiego – liczy około 92,5 tysiąca osób (przy 130 tys. w ogóle zrzeszonych w różnych organizacjach harcerskich). Ruch harcerski w sumie co roku mógłby liczyć na subwencję w wysokości około 16-18 mln zł (ok. 150 zł rocznie na jednego członka lub członkinię organizacji).

Projektem ustawy o działalności harcerskiej zajmuje się obecnie Parlamentarny Zespół Przyjaciół Harcerstwa, zrzeszający 35 posłów, głównie Platformy Obywatelskiej. Projekt ustawy przedstawił on wspólnie z Związkiem Harcerstwa Polskiego. O założenia ustawy i o to, dlaczego harcerstwu należy się specjalne traktowanie ngo.pl zapytało Lucjana Brudzyńskiego, skarbnika ZHP.

– Jeżeli jest jakiś ruch w Polsce który ma przeświadczenie, że jest cenny dla państwa i boryka się z problemami, to co stoi na przeszkodzie, żeby pomyślał o inicjatywie ustawodawczej korzystnej dla niego. Istnieją obecnie organizacje – jak PCK, związki łowieckie czy GOPR – które są cenne dla kraju i w związku z tym mają uregulowanie ustawowe – wyjaśnia Lucjan Brudzyński.

Skarbnik uważa również, że regulowanie ruchu harcerskiego w dziesiątkach ustaw nie ma sensu. Logicznym rozwiązaniem miałoby być zapisanie wszystkiego w jednej ustawie. – Mam świadomość, że to wyłom w równym traktowaniu stowarzyszeń, nie ma jednak równości organizacji pozarządowych – podkreśla Lucjan Brudzyński.

Harcerstwo jest cenne dla państwa z czego wynika ów brak równości? Lucjan Brudzyński wyjaśnia, że głównym celem ustawy jest zwrócenie uwagi państwa na działalność wychowawczą, jaką prowadzą organizacje harcerskie – cenną z punktu widzenia polityki państwa.

– Ruch harcerski realizuje zadanie publiczne polegające na wsparciu wychowania i jest ruchem sprawdzonym. To z punktu widzenia państwa rzecz opłacalna, bo proces wychowania trwa 15-20 lat. A państwo nie ma polityki wychowawczej – tłumaczy skarbnik ZHP.

Brudzyński wyjaśnia, że subwencja od państwa w przypadku ZHP szłaby głównie na szkolenie kadry, co teraz – jak twierdzi – z publicznych pieniędzy jest niemożliwe. – Nie ma pieniędzy na kształcenie kadry w żadnym konkursie ofert. Pieknie trudno jest na ten cel zdobyć pieniądze – uważa.

Róża Rzeplińska ze Stowarzyszenia Harcerskiego, organizacji znacznie mniejszej od ZHP, krytykuje pomysł ustawy. – Specustawa to działanie na szkodę harcerstwa. Ten projekt to wsparcie dla biurokracji w organizacji harcerskiej, ale i blokada dla rozwoju ruchu. Nie rozumiem, dlaczego organizacjom harcerskim należą się większe przywileje niż innym, które podlegają ustawie o działalności pożytku publicznego – przekonuje.

– Harcerze, jeśli mają być odpowiedzialnymi obywatelami nie mogą się uczyć, że od początku należą im się jakieś

dotatkowe świadczenia. Faktycznie problemem jest to, że przepisy państwowe coraz bardziej ograniczają możliwość pracy harcerskiej – swobodną działalność w szkołach, wycieczki z nocowaniem w spartańskich, a dzięki temu tańszych warunkach i biwakowanie w lesie. W przepisach ginie udział instruktorów harcerskich w wychowaniu młodzieży. Państwo nie postrzega tego jako korzyści. Regulacje dotyczące wszystkich tych spraw można by wpisać w inne ustawy – dodaje.

Specustawa uszczęśliwi największych. Projekt ustawy o działalności harcerskiej przygotowany został na wzór innych specustaw, które monopolizują działalność danego typu, np. ustawy o ratownictwie górskim (Górskie Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe) czy ustawy prawo łowieckie (Polski Związek Łowiecki), dzięki którym państwo wspiera te organizacje publicznymi pieniędzmi, jednocześnie przyznając



im monopol na prowadzenie działalności w tej dziedzinie. Zgodnie z założeniami projektu istniałby specjalny status „organizacji harcerskiej”. Miałyby go zyskiwać organizacja, która ma minimum 100 członków. Dlatego ZHP twierdzi, że do potencjalnych przywilejów wynikających z ustawy prawo miałyby wszystkie działające obecnie stowarzyszenia harcerskie: Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej, Stowarzyszenie Harcerskie oraz Skautów Europy, czyli tzw. Zawisza.

Na subwencję od państwa liczyć mogłyby jednak tylko ogólnopolskie organizacje harcerskie, czyli te, które mają członków w 80% województw, działają nieprzerwanie od 10 lat, status organizacji pożytku publicznego mają od 3 lat, a liczba członków i członkiń w wieku 6-18 lat wynosi co najmniej tysiąc.

– To stworzenie specustawy dla, w gruncie rzeczy, dwóch organizacji, ZHP i ZHR, podczas gdy państwo idzie w kierunku deregulacji – podkreśla Róża Rzeplińska. – Wszyscy na rynku organizacji pozarządowych powinniśmy być tacy sami – dodaje.

Zdaniem Rzeplińskiej państwowa subwencja spowoduje, że organizacje harcerskie będą poza kontrolą, w resorcie edukacji trzeba będzie powołać zespół do obsługi tych organizacji, co oznacza dodatkowe koszty dla budżetu państwa.

Organizacje harcerskie – mimo otrzymywanej subwencji – miałyby też prawo startu w otwartych konkursach ofert i uzyskiwana subwencja nie mogłaby być podstawą odrzucenia wniosku lub odmiennego traktowania. Poza tym organizacje harcerskie mogłyby bezpłatnie korzystać z lasów państwowych w celu organizowania wypoczynku dla dzieci i młodzieży

(obecnie harcerze wnoszą minimalną opłatę za korzystanie z lasu).

Kontrowersje budzi również dołączenie organizacji harcerskich do grupy podmiotów, którym minister właściwy do spraw wewnętrznych w sytuacji klęsk żywiołowych mógłby zlecać zadania publiczne z pominięciem otwartego konkursu ofert.

„Nie upieram się przy subwencji” Lucjan Brudzyński uważa, że o ZHP pisze się przeważnie w negatywnym świetle, a projekt ustawy będzie do tego kolejną okazją. – Uważam, że niechęć do tej ustawy to wynik kryzysu społeczeństwa obywatelskiego w Polsce. Oburzenie innych organizacji harcerskich jest zaskakujące i niepokojące. Chcieliśmy zrobić coś dla ruchu harcerskiego. Cieszę się, że się udało – zaznacza.

Oburzeniem organizacji harcerskich na projekt ustawy jest też zaskoczona przewodnicząca Parlamentarnego Zespołu Przyjaciół Harcerstwa Bożena Kamińska (PO). – Kiedy rozpoczęliśmy prace zespołu na drugim spotkaniu z organizacjami harcerskimi poprosiłam o wyznaczenie osób do współpracy z Parlamentarnym Zespołem Przyjaciół Harcerstwa. Poza ZHP nikt nie wydelegował swoich przedstawicieli. W związku z tym zmobilizowałam posłów, by stworzyć materiał roboczy, nad którym można się pochylić – mówi. – O uregulowaniu spraw harcerstwa mówi się już od jakiegoś czasu. Może warto pójść trybem tego projektu, tym bardziej że dotyczy propaństwowej organizacji. Uważam, że organizacje harcerskie powinny być traktowane inaczej niż pozostałe – dodaje.

Przewodnicząca Zespołu pierwotnie nie chciała, by w projekcie ustawy wpisać stałą państwową subwencję. – Pieniądze to temat drażliwy. Prawnicy jednak przekonywali, że jeżeli wszystkie organizacje harcerskie borykają się z podstawowymi problemami, to może warto jakieś minimum zapewnić. Nie upieram się jednak, by zostawić ten zapis w takiej formie – przyznaje Bożena Kamińska. – Sednem projektu nie są pieniądze. Chodziło o ochronę symboli harcerskich oraz uporządkowanie innych zapisów prawnych, które bezpośrednio dotyczą harcerstwa. To nie udało się, gdyby próbować nowelizować inne ustawy.

Skarbnik ZHP przyznał, że jeżeli stała subwencja wzbudza kontrowersje, to można pomyśleć o jakimś rodzaju konkursu ofert dla organizacji harcerskich.

Kolejne spotkanie Parlamentarnego Zespołu Przyjaciół Harcerstwa odbędzie się 17 kwietnia. Wtedy zapadnie decyzja co do dalszych prac nad projektem. Jak informuje przewodnicząca zespołu Bożena Kamińska, do dyskusji o harcerstwie chce się włączyć Kancelaria Prezydenta i zorganizować debatę w Pałacu Prezydenckim.

Prezydent Bronisław Komorowski obejmuje obecnie protektoratem cztery organizacje harcerskie: ZHP, ZHR, Stowarzyszenie Harcerskie oraz Skautów Europy.

Małgorzata Borowska, Marek Władysław
Materiał pochodzi z portalu www.ngo.pl

ngo.pl

Klub jeździecki „Kamyk”
zaprasza na:

- naukę jazdy konnej
- ogniska
- kuligi
- obozy
- imprezy okolicznościowe

kontakt:
600 355 396 ul. Leśna 3,
Tarnobrzeg-Mokryszów

kontakt:
600 355 396



Sukcesy i niedostatki bardzo „pożytecznej” ustawy

Co dało trzeciemu sektorowi 10 lat obowiązywania ustawy o pożytku? Z pewnością więcej pieniędzy, zarówno ze względu na coraz powszechniejsze konkursy ofert, jak również z 1% - choć tu największe środki trafiają do nielicznych. Wyraźnie kuleje za to praktyka konsultowania przez gminy strategii, programów czy uchwał.

Uchwalona w 2003 roku ustawa o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie jest podstawowym dokumentem określającym ramy prawne działania polskich organizacji pozarządowych. Przyjrzyjmy się zmianom, jakie w ciągu 10 lat od wpro-

ale też na zacieśnienie relacji z obywatelami. Niestety, wcale nie tak łatwo ją wykorzystać.

Programy współpracy powszechne, ale połowa organizacji nic o nich nie wie. Zapisy ustawy dotyczące relacji z administracją samorządową reguluje zarówno współpracę

przygotowania tego dokumentu – w 2004 r. program uchwalili niewiele ponad połowa gmin. W kolejnym roku odsetek ten wzrósł do ponad 80% i od kilku lat systematycznie rośnie, zbliżając się do progu 90%. Jednak w 2012 roku, podobnie jak 2 lata wcześniej, zaledwie połowa (51%) organizacji stwierdziła, że w ich gminie istnieje program współpracy. To wprowadziło więcej niż w latach 2004-2008 (kiedy odpowiedzi twierdzących udzieliło ok. 1/3 organizacji), jednak znacznie mniej niż wynikałoby z danych urzędowych. Porównanie z danymi z Monitoringu współpracy pokazuje, że ogromna część organizacji z gmin, co do których wiemy, że program uchwalili, stwierdza, że programu takiego w ich gminie nie ma.

Z czego może wynikać tak niska wiedza na temat programów współpracy wśród przedstawicieli organizacji? Z jednej strony wiele samorządów nie informuje szeroko o programie – gdyż jego uchwalenie jest dla nich formalnością i nie przywiązują do tego zbytnej wagi. Z drugiej strony część organizacji nie interesuje się programem – albo nie traktują relacji z samorządem jako kwestii istotnej, albo też nie wierzą, że zapisy programu mogą coś w tych relacjach zmienić.

Wyraźnie wzrasta jednak liczba urzędów, które przygotowują programy we współpracy z organizacjami. Jest to bezpośrednia konsekwencja nowelizacji ustawy: w świetle zapisów z 2010 roku konsultacje programów są obowiązkiem urzędu. W rezultacie blisko 80% urzędów gmin zadeklarowało, że w przygotowaniu programu współpracy na 2012 roku uczestniczyły organizacje, podczas gdy rok wcześniej wskaźnik ten był na poziomie 59%, a w 2005 roku – na poziomie 35% (dane z „Barometru współpracy” prowadzonego przez Stowarzyszenie Klon/Jawor). Ciesząc się z pozytywnych zmian, trzeba jednak podkreślić, że wciąż wskaźniki te nie są zadowalające: nadal ponad 20% programów powstaje bez żadnego udziału organizacji, natomiast w wielu gminach konsultacje są jedynie formalnością i w niewystarczającym stopniu angażują stronę pozarządową.

Z badania „Kondycja sektora 2012” wynika, że jedynie 20% organizacji uczestniczyło

w konsultacjach programu współpracy lub zgłaszało do niego poprawki.

Tylko 1/3 gmin podejmuje konsultacje z organizacjami. Wedle danych z Monitoringu współpracy, w 2011 roku w około jednej trzeciej gmin konsultowano z organizacjami projekty aktów prawnych lub dokumentów programowych i strategicznych (innych niż programy współpracy). Trzeba od razu zaznaczyć, że konsultacje te miewają bardzo różne formy, zaś część ogranicza się do wywieszania dokumentów na stronie internetowej urzędu lub wysyłania ich do kilku wybranych organizacji. Z kolei wyniki badania sektora pozarządowego z 2012 roku pokazują, że w ciągu dwóch lat poprzedzających badanie, łącznie 30% organizacji uczestniczyło w konsultowaniu jakichś strategii, programów czy uchwał (innych niż programy współpracy) lub zgłaszało do nich poprawki. Gdy uwzględnimy w tych obliczeniach również programy współpracy, to okazuje się, że w konsultacjach udział wzięło 35% organizacji.

Obok konsultacji istotnym wyrazem współpracy partnerskiej może być też bieżące włączanie przedstawicieli organizacji do prac w różnego rodzaju zespołach. Jednak zgodnie z deklaracjami urzędników gminnych, w 2010 roku na posiedzenia organów urzędów zapraszano przedstawicieli organizacji zaledwie w 30% gmin, natomiast specjalne zespoły doradczo-inicjatywne (pomijając komisje konkursowe), w których zasiadają zarówno przedstawiciele urzędu, jak i środowiska pozarządowego, funkcjonowały w 25% gmin.

Deklaracje organizacji potwierdzają niewielkie natężenie tego rodzaju współpracy, ale pokazują też jego systematyczny wzrost: w 2012 roku 31% organizacji zadeklarowało, że formalnie brały udział (w charakterze członków, obserwatorów, zapraszanych gości, ekspertów) w pracach komisji, grup roboczych powoływanych przez samorząd. To tyle samo co dwa lata wcześniej, ale więcej niż w 2008 (25%) i 2006 roku (21%).

Wyraźnie wzrosła liczba gmin organizujących otwarte konkursy ofert. Ustawa wprowadziła przejrzyste zasady dotyczące realizacji zadań publicznych przez organizacje: zlecenie usług poprzedzane jest

Ustawa o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie ma 10 lat!



Co zmieniła ustawa?



wolontariat

opisała prawa wolontariusza

Dowiedz się więcej
o wolontariacie
w serwisie
wolontariat.ngo.pl



umożliwiła podatnikom
przekazanie 1% podatku na
konto wybranej organizacji
(OPP), która zajmuje się
ważnymi dla społeczeństwa
sprawami

Dowiedz się więcej
o przekazywaniu 1%
w serwisie
pozytek.ngo.pl



inicjatywa lokalna

umożliwiła sąsiadom
i małym społecznościom
podejmowanie z pomocą władz
działań w najbliższym otoczeniu

Dowiedz się więcej
o inicjatywie lokalnej
w serwisie
poradnik.ngo.pl

wadzenia Ustawy zaszyły w dwóch najważniejszych, naszym zdaniem, obszarach przez nią regulowanych – relacjach organizacji z administracją publiczną, zwłaszcza szczebla samorządowego oraz mechanizmie przekazywania 1% podatku. Pomogą nam w tym wyniki badań i analiz sektora pozarządowego, prowadzonych systematycznie przez Stowarzyszenie Klon/Jawor.

– Samorząd to dla wielu organizacji najważniejszy partner, który wspiera ich działania nie tylko finansowo, ale też merytorycznie – wyjaśnia Marta Gumkowska, ekspertka Stowarzyszenia Klon/Jawor. – Ważne, że w Ustawie wymienione są konkretne obszary współpracy pozafinansowej (informowanie, konsultowanie, udział organizacji w zespołach doradczo-inicjatywnych). To jednoznacznie wskazuje, że „to są ważne aspekty partnerskich relacji”. Niestety, w wielu gminach to jeszcze nie działa. Z kolei 1% to na pewno szansa nie tylko na dodatkowe środki dla organizacji,

finansową, jak i pozafinansową, a także m.in. określają tryby i formy zlecania zadań, wprowadzają możliwość składania ofert z własnej inicjatywy organizacji i obowiązek uchwalania rocznych programów współpracy. Z kolei uchwalona na początku 2010 roku nowelizacja Ustawy ma na celu m.in. umocnienie pozycji organizacji jako partnera samorządu, silniejsze zaangażowanie ich w proces decyzyjny na poziomie lokalnym, rozszerzenie form współpracy, a także uelastycznienie już istniejących form.

Ustawa wprowadziła m.in. obowiązek uchwalania rocznych programów współpracy z organizacjami – dokumentów, które regulują te relacje na poziomie gminy, ustalają priorytety współpracy oraz środki przeznaczone na dotacje dla organizacji.

Już sam fakt i sposób uchwalenia programu współpracy jest wskaźnikiem natężenia i jakości współpracy międzysektorowej. Na początku funkcjonowania Ustawy samorządy nie zawsze były świadome obowiązku

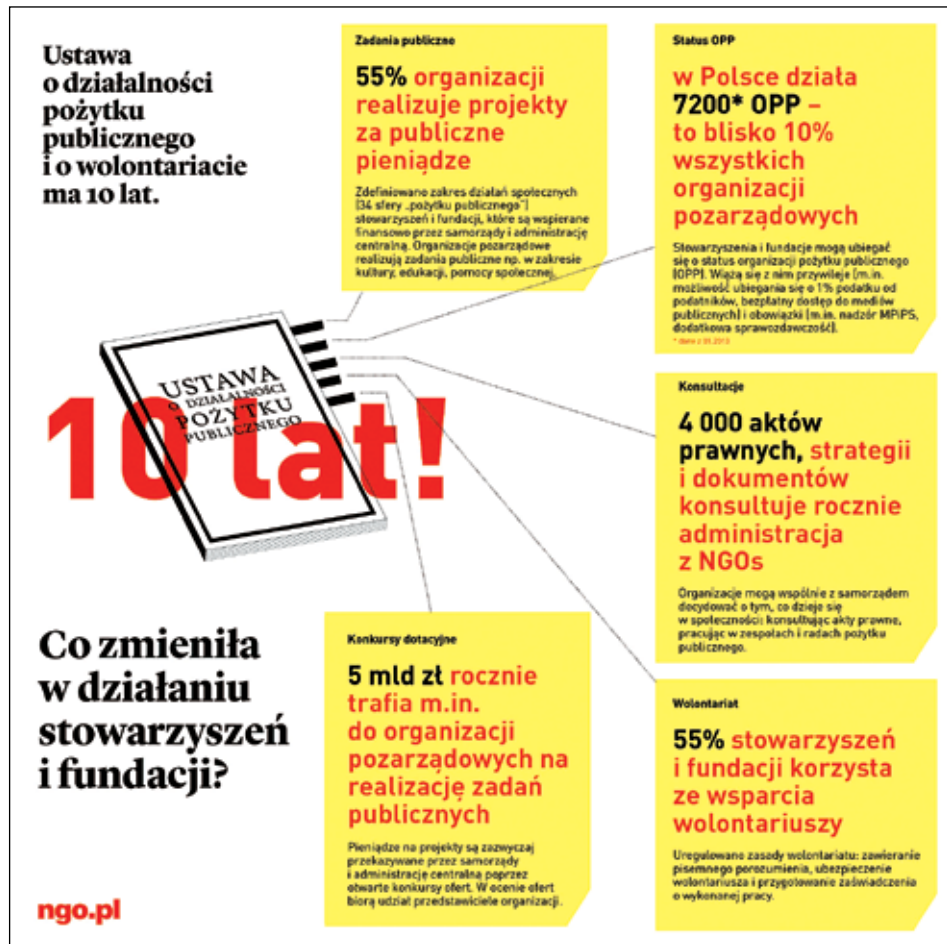
USTAWA O DZIAŁALNOŚCI POŻYTKU PUBLICZNEGO I O WOLONTARIACIE

... RPP)

otwartymi konkursami ofert (choć dopuszczone jest też stosowanie innych trybów w określonych sytuacjach). Przez pierwsze lata obowiązywania ustawy wyraźnie wzrosła nie tylko liczba gmin, w których konkursy takie mają miejsce, ale też wiedza o tych konkursach wśród organizacji. W 2004 roku przedstawiciele zaledwie co trzeciej organizacji (34%) deklarowali, że w ich gminie ogłaszane są publiczne otwarte konkursy ofert lub przetargi na realizację zadań publicznych; w 2006 r. wskaźnik ten

1% procedura przekazywania pieniędzy była skomplikowana i w efekcie niewielkie było zainteresowanie mechanizmem. Dopiero uproszczenie przepisów w 2008 roku znacząco zwiększyło społeczne zainteresowanie, które w kolejnych latach systematycznie rosło.

W 2012 roku środki z 1% uzyskało blisko 7 tys. organizacji, zaś łączna pozyskana kwota wyniosła ponad 450 mln zł. To znaczące środki, jednak szczegółowa analiza pokazuje, że mechanizm 1% przede



był już na poziomie 47%, w 2008 r. – 50%, a w 2010 osiągnął 70%.

Niepodważalny jest wpływ ustawy na zakres współpracy finansowej gmin i organizacji pozarządowych – zarówno jeśli chodzi o częstotliwość współpracy, jak i wielkość przekazywanych środków. Między 2003 a 2011 rokiem łączna kwota przekazywana organizacjom wzrosła realnie (przy uwzględnieniu inflacji) ponad dwukrotnie – z ok. 550 mln do 1,4 mld zł rocznie. Wynika to zarówno ze wzrostu liczby gmin zlecających zadania organizacjom (z 68% w 2003 do 90% w 2011 roku), jak i rosnących kwot przekazywanych przez poszczególne gminy. Zwiększa się nie tylko nominalna wartość środków przekazywanych organizacjom przez samorządy, ale również udział tych środków w całości wydatków bieżących jednostek samorządu terytorialnego, co wskazuje na rosnącą rolę organizacji w realizacji zadań publicznych.

Zachodzące zmiany potwierdza też analiza budżetów organizacji. Z jednej strony, nieco wzrosła liczba organizacji korzystających ze środków samorządowych – w latach 2003 i 2005 korzystało z nich 43-45% organizacji, zaś w latach 2007, 2009, 2011 – około 50%. Wyraźniejsze zmiany widać w zakresie przekazywanych kwot: w 2003 roku kwoty większe niż 10 tys. zł otrzymało od samorządów 16% organizacji, w 2011 roku – już 30%.

1% to finansowy, nie społeczny sukces. Ustawa wprowadziła też mechanizm przekazywania 1% podatku od osób fizycznych na rzecz organizacji pożytku publicznego. Jego historię w ostatnich 10 latach portal ngo.pl szczegółowo przedstawił w artykule „Wielki sukces 1%. Kto wygrywa? Co trzeba zmienić?”. Tu natomiast warto skrótkowo pokazać znaczenie tego mechanizmu dla finansów organizacji i ich zakorzenienia w społeczeństwie. W pierwszych czterech latach obowiązywania w Polsce mechanizmu

wszystkim buduje pozycję kilkudziesięciu największych fundacji, natomiast w znacznym stopniu wzmacnia lokalne organizacje. 1% nie spełnił też pokładanych w nim nadziei odnośnie zainteresowania trzecim sektorem: mechanizm miał podnosić świadomość społeczeństwa na temat organizacji i budować z nimi więzi, jednak większość podatników nie pamięta nawet nazwy organizacji, którym przekazali 1%.

Dodatkowo przez wiele osób odpis jedynoproscentowy postrzegany jest jako darowizna, co może zniechęcać do dalszej filantropii. Analiza przychodów organizacji pokazuje, że w ostatnich latach maleje liczba organizacji uzyskujących darowizny od osób prywatnych (w 2003 roku uzyskiwało je 41% organizacji, w latach 2005-2009 wskaźnik ten był na poziomie 36-37%, natomiast w 2011 spadł do 28%), co może być związane właśnie z upowszechnieniem 1%.

Przytoczone wyżej liczby pokazują zmiany na poziomie całego sektora pozarządowego. A jak ustawa wpłynęła na relacje z urzędami w Państwie gminach i miastach? Co się zmieniło w ciągu ostatnich 10 lat?

Zapraszamy do dyskusji nad artykułem!

Autor: **Jadwiga Przewłocka**
Stowarzyszenie Klon/Jawor

Wykorzystano źródła:
Monitoring współpracy Urzędów z sektorem pozarządowym realizowany wspólnie przez Departament Pożytku Publicznego Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej oraz Stowarzyszenie Klon/Jawor.
W artykule przywołane są wyniki edycji badania z różnych lat.
„Kondycja sektora organizacji pozarządowych w Polsce”; w artykule przywołane są wyniki edycji badania z różnych lat.
Materiał pochodzi z portalu ngo.pl

Życie zaczyna się po 50.

Projekt zakłada aktywizację seniorów poprzez zorganizowanie kursu komputerowego oraz szkolenia teoretycznego i praktycznego z żeglarsstwa.

Grupę docelową stanowić będzie 30 beneficjentów rekrutowanych z terenu Powiatu Ziemskiego oraz Powiatu Grodzkiego w Tarnobrzegu.

Społeczeństwo naszego kraju, mimo że należy do najmłodszych w Europie, również się starzeje. O ile w roku 1931, 4,8% ludności Polski stanowiły osoby powyżej 65 roku życia, o tyle w roku 1999 już 12%, a przewiduje się, że w roku 2050 – 21,2% ludności będą stanowiły osoby powyżej 65 roku życia. Czyli, za niecałe 50 lat, co piąty Polak będzie seniorem. Niestety, coraz dłuższe życie ludzkie nie zawsze jest życiem w pełni szczęśliwym i owocnym. Wraz z wiekiem obniża się potencjał biologiczny człowieka. Zmniejsza się wydolność tlenowa (aerobowa) oraz masa i moc mięśni szkieletowych, prowadząc z czasem do niemożności wykonania nawet najprostszych czynności. Odsetek występowania niepełnosprawności gwałtownie wzrasta w starszych grupach wiekowych, osiągając prawie 50% u osób powyżej 80 roku życia. Wzrasta również ilość współistniejących chorób przewlekłych. Czy jesteśmy skazani na ten niezbyt optymistyczny obraz procesu starzenia się i starości, czy też możemy ten proces w jakimś stopniu modyfikować? Wydaje się, że na szczęście chyba tak.

Jednym z najważniejszych (a być może najważniejszym) czynników umożliwiających tzw. „pomyślnie starzenie się” jest regularna aktywność ruchowa. Głównym korzystnym oddziaływaniem aktywności ruchowej u osób starszych jest wydłużenie okresu fizycznej sprawności i niezależności – poprawa jakości życia. Należy podkreślić, że regularna aktywność ruchowa jest wskazana u osób w każdym wieku. O ile jeszcze stosunkowo niedawno uważano, że wysiłek fizyczny jest niewskazany u osób powyżej 80-85 roku życia, w chwili obecnej istnieje wystarczająco dużo dowodów na to, by odrzucić te dawniejsze poglądy.

Tarnobrzeg, który w 1999 roku przestał pełnić funkcję województwa a dekonstrukcja na światowych rynkach siarki spowodowała upadek jednego dużego przedsiębiorstwa w mieście – KiZPS; Siarkopol (11.000 pracowników) stał się miastem ludzi starszych, emerytów, rencistów. Według GUS – prognoza dla powiatów i miast na prawach powiatu 2011 – 2035, osób po 60 roku życia w naszym mieście wynosi 20, 67 % i to jest o jeden procent więcej niż średnia krajowa. Prognoza ta podaje, że 10 lat później w Tarnobrzegu osób 60 + będzie już 27,18 % i w dalszym ciągu ta ilość będzie rosła.

Przedstawiona grupa w związku z zakończeniem swojej aktywności zawodowej dość często spychana jest na margines życia społecznego, choć jej olbrzymie doświadczenie mogłoby być dalej wykorzystywane. Wolontariat seniorów, kawiarenki dyskusyjne, kluby czy też społeczne rady seniorów mogą przynieść bardzo duże korzyści w rozwiązywaniu lokalnych problemów, wspieraniu organizacji pozarządowych czy choćby sąsiedzkiej pomocy. Uwzględniając powyższe dane i informacje istnieje olbrzymia potrzeba realizacji różnego rodzaju działań na rzecz seniorów, które z jednej strony wesprą sferę zdrowotną a z drugiej zwiększą aktywność społeczną, aktywność, która według badań Stowarzyszenia Klon/Jawor jest bardzo niska i np. zaangażowanie w wolontariat deklaruje 10 % Polaków powyżej 55. roku życia przy średniej europejskiej na poziomie 27 %. Zaniedbania w tym temacie mogą doprowadzić do większego schorowania tej części naszego społeczeństwa, zniechęcenia, poczucia osamotnienia i marginalizacji.

Połączenie działań na rzecz rozwoju fizycznego, emocjonalnego i umysłowego osób starszych przyczyni się do poprawy, jakości jesieni życia seniorów.

Osoby starsze często postrzegane są, jako grupa osób tzw. specjalnego traktowania, niezaradnych życiowo. Taki sposób traktowania osób starszych powoduje, że często wycofują się one z życia społecznego zamykając się we własnym świecie. Przeciwnością się takiemu stanowi rzeczy można się poprzez zaangażowanie osób z bogatym doświadczeniem życiowym do konkretnych działań.

Służyć temu będzie realizacja projektu Życie zaczyna się po pięćdziesiątce. Pierwszym takim działaniem będzie stworzenie warunków do aktywnego rozwoju poprzez udział w szkoleniu żeglarskim zarówno teoretycznym jak i praktycznym. Uzupełnieniem tego działania będą zajęcia komputerowe, które pozwolą starszym ludziom zapoznać się z nowymi technologiami.

Celem głównym projektu jest aktywizacja grupy 30 seniorów z terenu Powiatów Grodzkiego i Ziemskiego w Tarnobrzegu.

Cele szczegółowe: zorganizowanie dla grupy 15 senierek i seniorów teoretycznego szkolenia

żeglarskiego, nabycie podstawowych umiejętności żeglarskich przez grupę 15 osób poprzez udział w zajęciach praktycznych; zorganizowanie szkolenia komputerowego z podstaw obsługi oraz wykorzystania Internetu przez grupę 15 beneficjentów.

Projekt uzyskał dofinansowanie ze środków Wojewody Podkarpackiego w kwocie 16.000 zł, natomiast jego całkowity koszt realizacji wyniesie ok. 27.000 zł.

(jsz)



Projekt jest finansowany ze środków własnych Stowarzyszenia ESTEKA oraz współfinansowany ze środków budżetu Wojewody Podkarpackiego

Muzeum Okręgowe w Sandomierzu proponuje

Wyróżnieni strojem. Huculszczyzna – tradycja i współczesność

Termin: kwiecień – lipiec 2013 roku

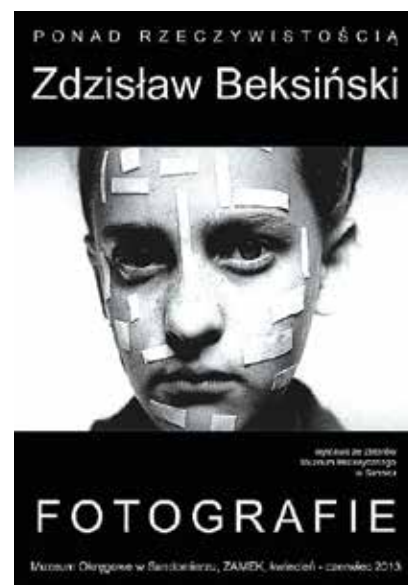
28 kwietnia 2013 r. udostępniona zostanie do zwiedzania czasowa wystawa etnograficzna pt. Wyróżnieni strojem. Huculszczyzna – tradycja i współczesność przygotowana przez p. kustosz Alicję Woźniak z Działu Stroju Ludowego i Tkaniny Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi. Wystawa jest opowieścią o ubieraniu się, o stroju huculskim i jego roli w życiu człowieka. Pokazane zostaną tradycyjne jak i współczesne stroje noszone przez Huculów, górali pochodzenia rusińskiego, wołoskiego i rumuńskiego, zamieszkujących tereny znajdujące się współcześnie na Ukrainie, na obszarze Karpat Wschodnich w widłach Prutu, Czeremoszu i Cisy, u stóp Gorganów i Czarnohory. Pochodzące ze zbiorów łódzkiego muzeum przedwojenne stroje huculskie, tkaniny, biżuteria połączą przeszłość z teraźniejszością – tą zastaną i zarchiwizowaną przez autorkę wystawy podczas badań naukowych nad dziedzictwem kulturowym Huculszczyzny przeprowadzonych w latach 2008-2011. Bogata dokumentacja fotograficzna z badań terenowych stanowić będzie uzupełnienie wystawy.

Iwona Łukawska



PONAD RZECZYWISTOŚĆ Zdzisław Beksiński - fotografie

Sandomierska wystawa PONAD RZECZYWISTOŚĆ. ZDZISŁAW BEKSIŃSKI - FOTOGRAFIE, prezentuje 20 prac z różnych okresów twórczości Zdzisława Beksińskiego, jednego z najwybitniejszych polskich malarzy XX wieku, rysownika, rzeźbiarza i fotografa. Są to m. in. portrety, fotografie „reportażowe” wykonane w rodzinnym Sanoku oraz eksperymentujące z formą obrazy – reliefy, które w dobie socrealizmu stanowiły dla wielu twórców azyl swobodnej wypowiedzi artystycznej. Ważny cykl fotograficzny Strefa reprezentująca dwie prace, w których artysta poprzez symetrię, dzieląc kompozycję za pomocą lustra, dążył do uzyskania czystej formy i spotęgowania siły wyrazu. Głośny niegdyś fotogram Gorset sadysty reprezentuje m. in. jedna z prac studyjnych Studium do Gorset sadysty. Prezentowane są także fotografie, w których wyraźnie ujawnia się wyreżyserowany ekspresyjny styl, który obecny jest w całej niemal twórczości Zdzisława Beksińskiego - mroczny, pesymistyczny i niepokojący temat śmierci i tajemnicy.



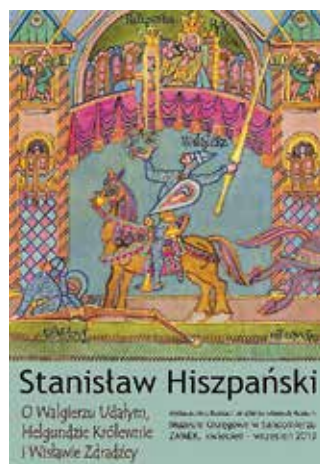
Wystawa jest dostępna dla zwiedzających do 16 czerwca 2013 roku.

Piotr Ławrowski

O Walgierzu Udałym, Helgundzie Królownie i Wisławie Zdradźcy

Od 25 kwietnia 2013 roku w sandomierskim Zamku można oglądać prace Stanisława Hiszpańskiego – malarza, grafika, ilustratora, rysownika i architekta, znawcy historii kultury materialnej i rzemiosła, pisarza i tłumacza, lotnika i taternika. W historii polskiej sztuki XX wieku Hiszpański zaznaczył się przede wszystkim jako autor cyklów ilustracyjnych wielkich dzieł literatury światowej, takich jak: Mity Sumeru, Odyseja Homera, Eneida Wergiliusza, Mity słowiańskie oraz Biblia. Kompletny cykl 31 ilustracji wykonany w technice akwareli i różnokolorowych tuszów pochodzi ze zbiorów Muzeum Okręgowego w Sandomierzu. Stylizowane na dzieła średniowiecznych iluminatorów ilustracje, niepozabawione przy tym humorem, nawiązują do średniowiecznej legendy polskiej: Legenda o Helgundzie i Walgierzu Udałym (Udałym, Mocnym), spisanej w Kronice Wielkopolskiej na przełomie XIII/XIV wieku. Zdaniem prof. Gerarda Labudy pierwowzór - oryginalny utwór literatury rycerskiej – mógł powstać już w II poł. XII wieku na dworze Księcia Henryka Sandomierskiego bądź jego młodszego brata Kazimierza II Sprawiedliwego. Wystawa jest dostępna dla zwiedzających do 14 lipca 2013 roku.

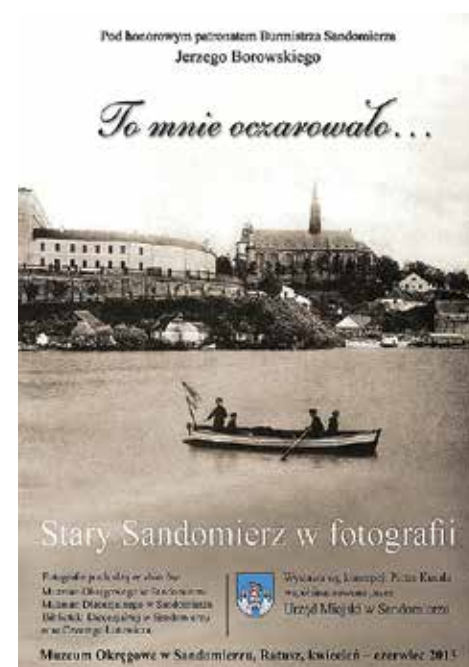
Piotr Ławrowski



To mnie zauroczyło... Stary Sandomierz w fotografii

11 kwietnia 2013 roku w sandomierskim Ratuszu została otwarta wystawa *To mnie zauroczyło... Stary Sandomierz w fotografii*, którą wsparł finansowo Urząd Miasta Sandomierza. Patronat nad nią objął Burmistrz Sandomierza Jerzy Borowski. Kuratorem i pomysłodawcą wystawy jest Piotr Kusał, podróżnik i filmowiec, współpracujący z telewizją, który swoje obydwa pasje łączy poprzez docieranie z kamerą do miejsc nieskażonych cywilizacją, m. in.: w Indiach, Kenii, Tanzanii i Rosji. Sandomierska wystawa jest dla jej autora odkrywaniem nieistniejącego już piękna rodzinnego Miasta. Można na niej zobaczyć reprodukcje fotografii archiwalnych, m. in. ze zbiorów Muzeum Okręgowego w Sandomierzu, dokumentujących najpiękniejsze zakątki dawnego Sandomierza.

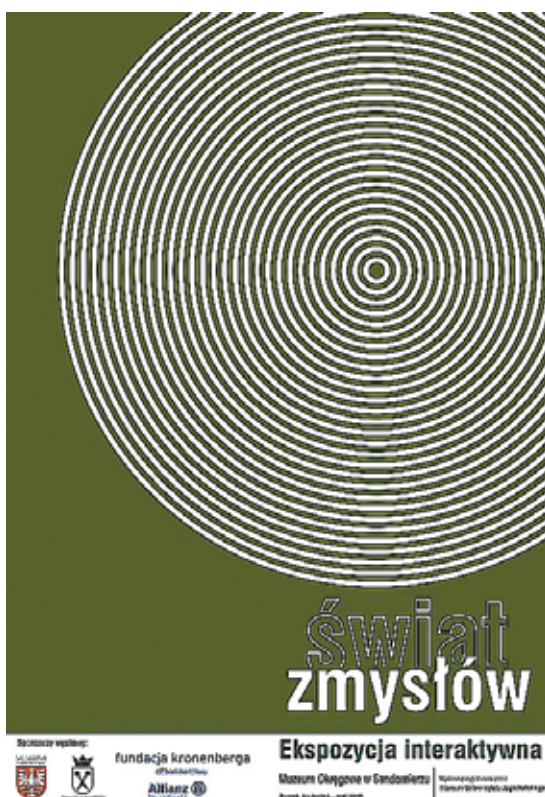
Piotr Ławrowski



Świat zmysłów

Wystawa *Świat zmysłów* to już trzecie interaktywne spotkanie z nauką w naszym Muzeum. Tym razem poprzez specjalne modele interaktywne zaprezentowane zostały najróżniejsze zagadki i ciekawostki związane z działaniem podstawowych zmysłów człowieka: wzroku, słuchu, węchu i dotyku. Umieszczone przy modelach instrukcje umożliwiają zwiedzającym samodzielne przeprowadzenie eksperymentów, które pomagają zrozumieć związek pomiędzy budową narządów zmysłów, a ich działaniem. Proste doświadczenia pozwalają widzom przemienić się z biernego obserwatora w aktywnego uczestnika wystawy i poprzez zabawę zdobywać nową wiedzę. Ekspozycja złożona jest z trzech części tematycznych. W części nazwanej „Receptory”, zwiedzający będą mogli zobaczyć jak zbudowane są poszczególne organy odpowiedzialne za odbieranie bodźców. Proste eksperymenty pozwolą widzom na sprawdzenie, w jaki sposób funkcjonują ich własne zmysły, m.in. widzenie peryferyjne, powidok lub granice słuchu. Druga część, „Mono czy stereo”, to modele prezentujące, jak bodźce płynące do mózgu z dwóch źródeł – dwójga oczu, dwójga uszu - zwiększają jego możliwości odbiorcze. W trzeciej części „Iluzje”, na zwiedzających czekają różnorodne triki optyczne, dzięki którym będą mogli sprawdzić swój refleks i poczucie równowagi, a także poddać się bodźcom powodującym złudzenia słuchowe. Wystawa jest adresowana do odbiorców w różnym wieku, a dzięki doborowi stanowisk może pomóc w realizacji programu nauczania takich przedmiotów jak: przyroda, biologia, fizyka i chemia. Uczniowie, wprowadzeni w świat doświadczeń i eksperymentów przekonają się, że nauki ścisłe i przyrodnicze mogą być także pouczającą zabawą. Wystawa będzie czynna do 2 czerwca 2013 roku.

Jolanta Smuniewska



Budżet partycypacyjny w Płocku

Idea budżetu partycypacyjnego staje się w Polsce coraz bardziej popularna, media regularnie donoszą o kolejnych miastach, które wprowadzają to rozwiązanie. Bardzo to cieszy, ponieważ budżet partycypacyjny jest ważnym narzędziem włączającym mieszkańców w proces decyzyjny dotyczący przeznaczenia środków znajdujących się w gestii instytucji publicznej.

Rozwiązania stosowane przy tworzeniu budżetu partycypacyjnego są bardzo różne, mieszkańcy mogą decydować o wydatkach poszczególnych instytucji miejskich np. domów kultury, dzielnic, jak i całych miast. W przypadku Płocka zdecydowano się na danie mieszkańcom możliwości zadecydowania o wydatkowaniu kwoty 3 mln zł z budżetu miasta. Z jednej strony jest to zaledwie ok. 0,4% budżetu miasta Płocka wynoszącego 778,2 mln zł w 2013 r., z drugiej jest to jednak już kwota, która pozwala przeprowadzić projekty, które będą ważne i zauważalne dla mieszkańców.

Jak przebiegały konsultacje budżetu obywatelskiego 2013 w Płocku? Pod koniec października 2012 r. miasto przedstawiło publicznie założenia i harmonogram projektu, a w listopadzie rozpoczęto kampanię informacyjną. O budżecie obywatelskim informowały billboardy, ulotki oraz specjalna strona internetowa, odbyły się też spotkania prezydenta miasta z mieszkańcami (jedno w centrum handlowym, drugie w Urzędzie Miasta). Wiele miejsca budżetowi poświęcały lokalne media.

W grudniu 2012 i styczniu 2013 r. mieszkańcy Płocka oraz instytucje publiczne i organizacje pozarządowe obejmujące swoim działaniem Płock mogły składać propozycje projektów. Ich zakres tematyczny nie był ściśle określony, mogły więc one dotyczyć zarówno całego miasta jak i tylko jego fragmentu np. osiedla, zarówno inwestycji drogowych, renowacji zabytków czy też organizacji szkoleń. Łącznie złożono 77 projektów, z czego zespół ds. weryfikacji projektów złożony z przedstawicieli urzędu miasta wybrał 60 projektów

spełniających wymogi formalno-prawne.

Następnie, w lutym 2013 r. inne ciało tj. zespół ds. budżetu obywatelskiego złożony z dziennikarzy, radnych i przedstawicieli orga-

3 najciekawsze wg nich projekty. W tym czasie dostępne były broszury opisujące poszczególne projekty, a każdy mieszkaniec Płocka otrzymał do skrzynki kartę do głosowania. Można było głosować przez cały tydzień wysyłając formularz przez Internet bądź osobiście m.in. w centrach handlowych. W głosowaniu wzięły udział 7042 osoby, oddano 6828 ważnych głosów, co przy 100 tys. uprawnionych do głosowania oznacza niestety niewielką frekwencję na poziomie 6,8%.



nizacji pozarządowych wybrał 10 projektów, które uznał za najciekawsze. Dotyczyły one zarówno inwestycji drogowych, budowy parku, renowacji zabytku czy stworzenia pracowni w szkole.

W marcu mieszkańcy mogli zapoznać się z wybranymi projektami, a autorzy projektów mogli je promować na stronie internetowej oraz zaprezentować je mieszkańcom na spotkaniu w Urzędzie Miasta (niestety frekwencja była niewielka).

W dniach 8-14 kwietnia 2013 r. odbyło się głosowanie, gdzie mieszkańcy mogli wskazać

W wyniku głosowania do realizacji w ramach przewidzianych 3 mln zł wybrano aż 5 projektów: „Stop tirom w Płocku” dotyczący organizacji ruchu ciężarówek w mieście (szacowany koszt to 200 tys. zł), budowę przystani miejskiej wzorowanej na historycznym Dworcu Wodnym „Płock” (1,4 mln zł), remont i wyposażenie sali do zajęć integracji sensorycznej w jednej ze szkół podstawowych (30 tys. zł), budowę placu z pomocami naukowymi przy jednym z gimnazjów (167 tys. zł) oraz renowację historycznej barki wraz z urządzeniem tam muzeum płockiej żegluga (220 tys. zł). Jeśli w

ngo.pl

trakcie realizacji projekty te uda się wykonać za mniejsze pieniądze, szanse na realizację ma również szósty projekt dotyczący budowy parku i skweru (1,2 mln zł).

W przypadku budżetu obywatelskiego w Płocku zdecydowanie widać było wolę polityczną i chęć przeprowadzenia konsultacji. Liczba i różnorodność zgłoszonych pomysłów świadczy o tym, że potrzeba partycypacji jest również wśród mieszkańców Płocka. Zastrzeżenie może budzić brak informacji na stronie dot. budżetu o kryterium wyboru członków komisji, które decydowały o wyborze projektów. Mieszkaniec może znaleźć tę informację w dwóch zarządzeniach Prezydenta Miasta Płocka, ale pod warunkiem, że starczy mu cierpliwości aby przeszukać kilkaset zarządzeń umieszczonych na stronie BIP Urzędu Miasta Płocka Podsumowując, pozostaje tylko oczekiwać, że miasto szybko wdroży odpowiednie procedury i przynajmniej część z ww. projektów zostanie zrealizowana w tym roku.

Należy mieć też nadzieję, że budżet obywatelski będzie kontynuowany w kolejnych latach i dotyczyć będzie coraz większej części budżetu miasta oraz że mieszkańcy coraz chętniej będą brali udział w głosowaniu.

Tekst przygotowany w ramach projektu „Decydujmy razem. Wzmocnienie mechanizmów partycypacyjnych w kreowaniu i wdrażaniu polityk publicznych oraz podejmowaniu decyzji publicznych” współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

Autor(ka): **Adam Sawicki**
Instytut Spraw Publicznych
Materiał pochodzi z portalu ngo.pl

Urodziny SOD

14 kwietnia w Centrum Rekreacji Sandomierska Orkiestra Dęta koncertem galowym uczciła swoje ósme urodziny. Tym razem tematem koncertu była muzyka filmowa i rozrywkowa. Publiczność świetnie bawiła się przy znanych i lubianych utworach m.in. z filmu „Akademia policyjna”, „Różowa pantera”, „The Lion King”, „Janosik”. W programie koncertu znalazły się również: piosenka „My Way” - solo na trąbce z towarzyszeniem orkiestry zagrał Paweł Tworowski, utwory instrumentalne „Blue Night”, „Grenada”, „Piknik Latem” oraz Tritsch-Tratsch- polka opus 214-te Johanna Straussa, Etiuda-żał opus 10-te nr.3 Fryderyka Chopina – solo na trąbce zagrał Adrian Bachowski. Dialog-polkę na dwa klarnety Juliana Kwiatkowskiego zagraли instruktorzy - Janusz Chabel i Ryszard Krzemiński. Zardzewiałe Saksofony- solo zagraли instruktorzy- Michał Ciełka i Ryszard Krzemiński. Podczas koncertu zaśpiewały solistki Franciszka Woś oraz Barbara Laskowska.



IV Otwarte Mistrzostwa Sandomierza na Ergometrze „Sandomierskie Wiosła 2013”

07 kwietnia 2013r. w obiekcie Miejskiego Stadionu Sportowego odbyły się IV OTWARTE MISTRZOSTWA SANDOMIERZA NA ERGOMETRZE WIOŚLARSKIM „SANDOMIERSKIE WIOSŁA 2013”.



Mistrzostwa rozegrane zostały w kategoriach: sandomierskie szkoły średnie oraz w kategorii OPEN: kat. I Seniorzy (21-35 r. ż.) oraz kat. II Weterani (pow.35 r. ż.).

W zmaganiach w kategorii szkół średnich uczestniczyli uczniowie Zespołu Szkół Gastronomicznych i Hotelarskich im. KEN w Sandomierzu.

Dystans dla uczestników wynosił: 1000 m (mężczyźni) oraz 500 m (kobiety).

Wszyscy zawodnicy otrzymali pamiątkowe dyplomy oraz drobne upominki, a zdobywców miejsc I-III wręczone zostały puchary, dyplomy oraz nagrody rzeczowe.

W Mistrzostwach sandomierskich szkół średnich kobiet – dystans 500 m na podium znalazły się:

- * Magdalena Laskowska - 1:58,1
- * Monika Śledź - 2:07,2
- * Martyna Statuch - 2:11,3

W Mistrzostwach sandomierskich szkół średnich mężczyzn – dystans 1000 m zwyciężyli:

- * Marcin Paszkiewicz - 3:23,4
- * Karol Koziarz - 3:37,5
- * Dominik Kostrzewa - 3:44,4

Mistrzostwa Sandomierza w kategorii OPEN- dystans 1000 m – mężczyźni – kategoria senior

- * Alan Hopaluk - 4:30,2

Mistrzostwa Sandomierza w kategorii OPEN- dystans 1000 m – kategoria weteran

- * Janusz Chabel - 3:29,5
- * Dariusz Czerwiński - 3:43,1
- * Artur Dziewulski - 3:51,2

Rachid Hemine



Konkurs Poezji Śpiewanej

17 kwietnia w Centrum Rekreacji MOSiR odbył się II Diecezjalny Konkurs Poezji Śpiewanej. W konkursie wzięli udział soliści i zespoły ze szkół gimnazjalnych z diecezji sandomierskiej.

Spośród solistów największe uznanie jury wzbudziły występy:

Aleksandry Michałowskiej z Gimnazjum w Lipniku
Dominiki Zielińskiej z Miejskiego Zespołu Szkół w Annopolu
Emilii Lichockiej z Katolickiego Gimnazjum w Sandomierzu

Dodatkowo przyznano wyróżnienie Pawłowi Pawlikowi z Publicznego Gimnazjum nr 5 w Ostrowcu Świętokrzyskim

W kategorii grup wokalnych zwyciężyły:

Gimnazjum nr 2 w Sandomierzu
Miejski Zespół Szkół w Annopolu

Organizatorami konkursu byli: Referat Duszpasterstwa Dzieci i Młodzieży, Gimnazjum nr 2 w Sandomierzu oraz Centrum Rekreacji MOSiR w Sandomierzu.



Kulturalna Nowa Dęba

„TURKI 2013”

Zapraszamy do Nowej Dęby na Paradę Straży Wielkanocnych „TURKI 2013”

5 maja w niedzielę Samorządowy Ośrodek Kultury w Nowej Dębie organizuje 21 Podkarpacką i 10 Ogólnopolską Paradę Straży Wielkanocnych „TURKI 2013”. Tegoroczny przegląd to również okazja do uczczenia 10-lecia funkcjonowania Honorowej Straży Wielkanocnej przy Parafii Matki Bożej Królowej Polski w Nowej Dębie. Liczymy, że w Paradzie weźmie udział ok. 1600 uczestników bezpośrednich, tj. Turków, muzyków orkiestr dętych i mażorettek. – Jak dla naszego regionu to naprawdę bardzo ważne i niezwykle wydarzenie na skalę ogólnopolską. Szczególnie znaczący jest charakter kulturowy i społeczny tego przedsięwzięcia. Ma to ogromne znaczenie dla kontynuowania tradycyjnej obrzędowości i społeczności lokalnych, co bezpośrednio przekłada się na utrwalenie ich tożsamości. Dodatkowo, chcąc uhonorować naszych lokalnych druhów z HSW, wydajemy album w nakładzie 1700 egz. poświęcony m.in. nowodębskim Turkom – komentuje Krystian Rzemień, dyrektor SOK, który organizuje tegoroczny przegląd.

Serdecznie zapraszamy wszystkich mieszkańców, turystów, pasjonatów historii i tradycji wielkanocnych do udziału w tym wielkim widowisku. Organizacji Parady przyświecają cele takie jak: poczucie tożsamości regionalnej, zachowanie, dokumentowanie

i przekaz lokalnych zwyczajów i tradycji, pogłębianie i popularyzowanie w społeczeństwie świadomości historycznej, budowanie więzi opartych na świadomości wspólnego



dziedzictwa kulturowego i ochronie jego unikalnej wartości.

Święta Wielkanocne związane są z tradycją straży grobowych zwanych Turkami. Dla wielu miejscowości w naszym kraju charakterystyczną są straże grobowe strzegące Grobu Chrystusa od Wielkiego Piątku do mszy rezurekcyjnej w Wielką Niedzielę. Tradycja wywodzi się z czasów wyprawy wojennej Jana III Sobieskiego pod Wiedn w 1683 r. W odsieczy wiedeńskiej mieli brać udział

powołani do „chłopskiego wojska” chłopcy z danej wsi. Wracając po zwycięskiej bitwie byli przebrani w zdobyte mundury wchodząc do wsi udali się do kościoła, aby podziękować za szczęśliwy powrót. Od tego momentu co roku pełniona jest warta przy Grobie Chrystusa w czasie Świąt Wielkanocnych. W Wielką Niedzielę i Poniedziałek Wielkanocny oddziały grobowe składają życzenia mieszkańcom miasta i wsi. W ten sposób narodziła się tradycja straży grobowych i ich nazwa „Turki”. Tradycja ta jest „żywa” po dziś dzień. W kościołach wartę przy Grobie pełnią nie tylko strażacy, można spotkać także oddziały przebrane w wielobarwne stroje. Każdy region ma swój charakterystyczny strój, cechujący się wielobarwnością.

W niektórych miejscowościach Województwa Podkarpackiego do dziś formowane są specjalne oddziały straży grobowej. Straż Wielkanocna funkcjonuje także pod innymi nazwami: „Grobowcy”, „Krakusy” lub „wojsko Kościuszkowskie”. Wielobarwne oddziały „Turków” są dumą wielu wsi i główną atrakcją Świąt Wielkanocnych w tych miejscowościach. Formacje Honorowych Straży Grobowych mają charakter stowarzyszeń. Oddziały uczestniczą nie tylko w obchodach Wielkanocy, ale także w innych wydarzeniach dotyczących danej społeczności.

Informacja dla Straży Wielkanocnych

W Paradzie mogą wziąć udział Straże Wielkanocne, które posiadają własne oryginalne kostiumy paradne. Zalecany jest udział z własnymi orkiestrami. Parada nie ma charakteru konkursowego, nie mniej prosi się o zainteresowanie się pod względem kostiumów i musztry. Zespoły, które nie mają własnej musztry będą

także brać udział w przemarszu paradnym na stadion. Zespoły z musztrą prezentują program do 5 minut maksymalnie. Kolejność występów ustalają organizatorzy, którzy również zapewniają wszystkim uczestnikom gorący posiłek oraz dyplomy i pamiątki dla oddziałów. Przewiduje się nagranie filmu telewizyjnego z ww. widowiska oraz szeroki udział dziennikarzy radiowych, prasowych i telewizyjnych.

Patronat honorowy nad wydarzeniem objęli: Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Sekretarz Stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej Pan Czesław Mroczek, Marszałek Województwa Podkarpackiego Pan Mirosław Karapyta.

Współorganizatorami wydarzenia są: Wojewódzki Dom Kultury w Rzeszowie oraz Gmina Nowa Dęba.

Wydarzenie dofinansowane przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Program 21 Podkarpackiej i 10 Ogólnopolskiej Parady Straży Wielkanocnych „TURKI 2013”, niedziela, 5 maja:

10:00-11:00 – Przyjazd, rejestracja uczestników (parking koło basenu, parking koło zalewu)

11:30 – Uroczysta Msza św. w kościele p.w. Podwyższenia Krzyża św. pod przewodnictwem J.E. Bpa Edwarda Frankowskiego.

13:00-14:30 – Uformowanie pochodu i przemarsz ulicami miasta na stadion SOSiR (ul. Krasickiego, ul. Kościuski, Jana Pawła II, ul. 1-go Maja, ul. Słowackiego)

14:30 – Musztra Paradna Straży Wielkanocnych

18:00 – Zakończenie prezentacji Straży Wielkanocnych „TURKI 2013”

Nowy album

Promocja albumu pt: „10 lat Honorowej Straży Wielkanocnej w Nowej Dębie i Lasowiacka Grupa Działania w fotografii”

4 kwietnia 2013 r. w SOK w Nowej Dębie podczas spotkania promocyjnego odbyła się uroczysta prezentacja albumu pt: „10 lat Honorowej Straży Wielkanocnej w Nowej Dębie i Lasowiacka Grupa Działania w fotografii”. Album został wydany przez Samorządowy Ośrodek Kultury w Nowej Dębie w nakładzie 1700 egzemplarzy. Stanowi pamiątkę wydarzenia jakie będzie miało miejsce



5 maja – 21 Podkarpacką i 10 Ogólnopolską Paradę Straży Wielkanocnych „TURKI 2013”.

Głównym celem oprócz upamiętnienia Parady Straży Wielkanocnych „Turki 2013” jaka odbędzie się 5 maja w Nowej Dębie, jest także uhonorowanie nowodębskich Turków.

W albumie znalazł się rys historyczny nowodębskich „Turków”, zdjęcia Honorowej Straży Bożego Grobu działającej przy parafii Matki Bożej Królowej Polski w Nowej Dębie wraz z opisami, XX Podkarpacka Straż Wielkanocnych 2012 w fotograficznym skrócie, a także Lasowiacka Grupa Działania w fotografii.

Podczas spotkania nie zabrakło ciekawostek. Dyrektor SOK i jednocześnie redaktor albumu Krystian Rzemień zaprezentował fotografie jakie znalazły się w albumie i opowiedział skąd wziął się pomysł na wydanie albumu, jak pozyskano fundusze na jego realizację. Natomiast dowódca HSW Adam Róg opowiedział o powstaniu formacji, której początki sięgają powstania parafii Matki Bożej Królowej Polski w Nowej Dębie, czyli lat 50-tych XX wieku. Nie sposób było nie wspomnieć o śp. Tadeuszu Góreckim – pierwszym komendancie HSW, który w 2004 roku stworzył Honorową Straż Wielkanocną. To on dawał przykład młodym druhom oraz uczył ich patriotyzmu i poszanowania tradycji. Był społecznikiem który umiał przekonać innych do własnych działań. Na końcu spotkania odbyła się prezentacja materiału filmowego pochodzącego ze zbiorów prywatnych HSW na których można było



zobaczyć „Turków” podczas udziału w paradach a także archiwalne wypowiedzi: śp. Tadeusza Góreckiego i Burmistrza Nowej Dęby Wiesława Ordona.

Na zakończenie spotkania każdy uczestnik otrzymał pamiątkowy album.

Wręczenie nagród uczestnikom konkursu „23 kwietnia – Światowy Dzień Książki”

Nagrody rozdane

23 kwietnia w Sali kameralnej SOK, odbyło się wręczenie nagród uczestnikom konkursu „23 kwietnia – Światowy Dzień Książki”.

Komisja artystyczna powołana przez Organizatorów dokonała oceny 63 prac. Komisja konkursowa w składzie: Małgorzata Treła – przewodnicząca, Sławomir Gurdak – członek, Ewelina Gurdak – członek, nagrodziła 6 prac oraz wyróżniła 7 prac w dwóch kategoriach wiekowych. Celem konkursu jest promocja książek i czytelnictwa, rozwijanie wyobraźni i wrażliwości plastycznej oraz przypomnienie o tym jak ważne jest święto książki.

Nagrody i wyróżnienia otrzymali:

I kategoria wiekowa: Katarzyna Urbaniak – WCK Chmielów, Alicja Kulik – Klub Osiedlowy TSM w Nowej Dębie, Nina Magda – Klub Osiedlowy TSM w Nowej Dębie, Ewa Burlikowska – Szkoła Podstawowa w Rozalinie, Dobromiła Cyma – Klub Osiedlowy TSM w Nowej Dębie, Iwona TSM w Nowej Dębie.

Wyróżnienia: Michalina Łopata – Klub Osiedlowy TSM w Nowej Dębie, Aneta Burlikowska – Szkoła Podstawowa w Tarnowskiej Woli, Agata Śpiewak – WCK Chmielów, Magdalena Zielińska – Szkoła Podstawowa w Rozalinie, Magdalena Wróblewska – Szkoła Podstawowa w Rozalinie.

II kategoria wiekowa – wyróżnienia: Sylwia Bajda – Zespół Szkół w Jadachach, Wioletta Kozioł – Zespół Szkół w Jadachach.

Komisja artystyczna docenia wkład w realizację prac konkur-



sowych, pomysłowość, walory estetyczne i tematyczne, które przyczynią się do rozwoju twórczości plastycznej dzieci i młodzieży jak również do rozwoju czytelnictwa.

Kulturalna Nowa Dęba

Wystawa Piotra Adamczyka

5 kwietnia 2013 r. w Samorządowym Ośrodku Kultury w Nowej Dębie odbył się wernisaż nowodębianina Piotra Adamczyka, absolwenta Akademii Sztuk Pięknych na Wydziale Edukacji Wizualnej w Łodzi.

Wernisaż rozpoczął się od powitania lokalnego Artysty oraz licznie zebranych gości przez Dyrektora SOK, Krystiana Rzemienia. Prelekcje wygłosił Piotr Adamczyk, który po raz pierwszy zaprezentował swoje prace na indywidualnej wystawie w SOK. Autor podzielił wystawę na trzy działy. Pierwszy dział to rysunki wykonane techniką ołówkową – prace zrealizowane dla gazety „Nowiny”. Są to prace realistyczne, kary-



katury znanych osób (niejednokrotnie związanych z naszym miastem). Drugi dział to obrazy olejne, realistyczne, przedstawiające naturę, trzeci dział: cykl „Linia życia” polegająca na malowaniu linii, która przyjmuje różną formę i ma wyrażać odczucie bytu jednostki we wszechświecie, próbie jego ogarnięcia i nazwania.

Swoimi przemyśleniami na temat twórczości nowodębskiego Artysty podzielił się Sławomir Gurdak – plastyk Samorządowego Ośrodka Kultury w Nowej Dębie porównując prace do dzieł światowej sławy malarzy.

Wystawę można oglądać do 5 maja 2013 r. w sali kameralnej SOK, holu dolnym i górnym.

Samorządowy Ośrodek Kultury w Nowej Dębie zaprasza na wystawę malarstwa Stanisława Mityka. Otwarcie wystawy 10 maja (piątek) w s. kameralnej.

Otwarcie wystawy Stanisława Mityka



Wystawy indywidualne:

Galeria i Kawiarnia ARS WDK w Tarnobrzegu, październik 1994, marzec 1995, grudzień 1995.
Mieleski Dom Kultury w Mielcu, kwiecień-maj 1997.
„Foto-Lab” w Mielcu 1997, 1998, 2000, 2001
Staszowskie Towarzystwo Kulturalne Muzeum Ziemi Staszowskiej w Staszowie, czerwiec-październik 2002
Galeria DKiT Nowa Dęba, grudzień 1995.

Wystawy zbiorowe:

Zamość, Chełm, Lublin, Łódź, Tarnobrzeg (1996)
Tarnobrzegskie pejzaże, tarnobrzegscy malarze;
Mielec i Stalowa Wola - „Cztery strony światła”, wrzesień 2002.

Koncert kinowy

Samorządowy Ośrodek Kultury w Nowej Dębie zaprasza na koncert kinowy: The Tribute to Pavarotti: One Amazing Weekend in Petra. Projekcja kinowa odbędzie się w poniedziałek 27 maja, godz. 19:30.



Luciano Pavarotti z królową Jordanii łączyły przyjacielskie stosunki, od zawsze marzył o tym żeby tam wystąpić. Nigdy za życia mu się to nie udało. W rok po jego śmierci w dniach 11 i 12 października w jordańskim mieście Petra znakomitości scen operowych i wielcy współcześni artyści (Andrea Bocelli, Sting, Plácido Domingo, Angela Gheorghiu, Zucchero, Jose Carreras) wspólnie wystąpili by uczcić pierwszą rocznicę śmierci znakomitego tenora. Współorganizatorem koncertu była Nicoletta Mantovani wdowa

po Luciano Pavarottim i jordańska księżniczka Haya (córka Króla Jordanii).

Cena biletu: 5zł, rezerwacje telefoniczne 15 846 24 10 lub sok.kultura@gmail.com
Czas trwania: 126+86 min.

LATO Z ESTEKĄ

Jedną z form wypoczynku jaką polecamy w 2013 dzieciom i młodzieży są obozy konne. W tym roku organizowane są one w miejscowości Czarniecka Góra k. Stąporkowa.



Podczas 10-dniowych turnusów ich uczestnicy w zależności od stopnia umiejętności jazdy konnej będą rozwijać swoje pasje konne na zajęciach podstawowych na padoku lub zajęciach dla zaawansowanych podczas zajęć terenowych.

Dla chętnych przygotowane zostały 4 turnusy z 40 miejscami.

Koszt turnusu to od 1.100 do 1.140 zł w zależności od daty wpłacenia zaliczki.



NOWA PŁYTA

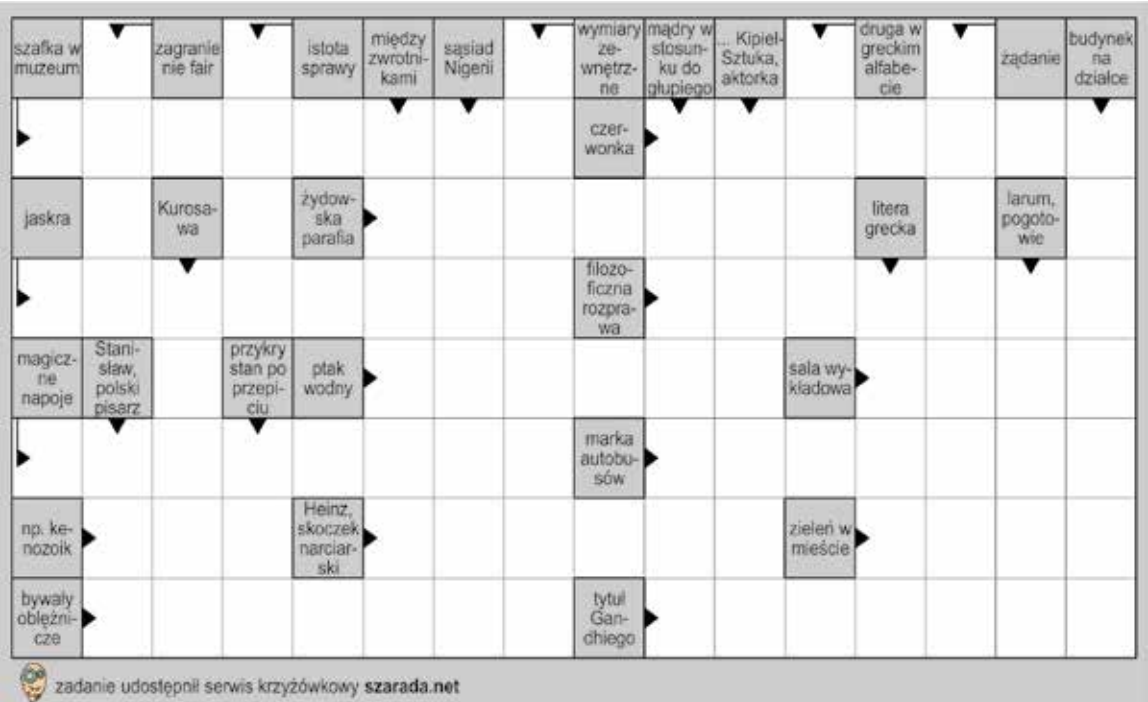
niedziela 5 maja godzina 20.00

Koncert

**Sandomierz, Dom Katolicki
- ul. Mariacka 12**

10 FESTIWAL FILMÓW NieZwykłych
koncert towarzyszący Festiwalowi Filmów NieZwykłych

Bilety w cenie 20 złotych do nabycia codziennie w Centrum Informacji Turystycznej, lub przed koncertem - do wyczerpania miejsc.



Humor

Synek z ojcem siedzą w parku.
Nagle synek patrzy na rozporek swój, potem ojca i pyta:
- Tato, a dlaczego ja mam tu tylko trzy guziczki, a ty aż pięć?
- Widzisz synku, to zależy od wielkości ptaszka.
Nagle do parku wchodzi ksiądz w sutannie, a chłopczyk:
- O! Ten to ma chyba orła!

Wchodzi Amerykanin do baru w Polsce i mówi:
- Słyszałem, że wy, Polacy to jesteście straszni pijacy. Założę się o 500 dolców, że żaden z was nie wypije litra wódki jednym haustem.
W barze cisza.
Każdy boi się podjąć zakład.
Jeden gościu nawet wyszedł.
Mija kilka minut, wraca ten sam gościu, podchodzi do Amerykanina i mówi:
- Czy twój zakład jest wciąż aktualny?
- Tak. Kelner! Litr wódki podaj!
Gościu wziął głęboki oddech i fru... z litra wódki została pusta butelka.
Amerykanin stoi jak wryty, wypłaca 500 dolców i mówi:
- Jeśli nie miałbyś nic przeciwko, mógłbym wiedzieć, gdzie wyszedłeś kilka minut wcześniej?
- A, poszedłem do baru obok sprawdzić, czy mi się uda.

W pociągu siedzą: Polak, Czech, zakonnica i modelka.
Pociąg wjeżdża do tunelu, jest ciemno i słychać trzask.
Po wyjeździe z tunelu Czech trzyma się za szczękę.
Zakonnica myśli... było ciemno złapał modelkę za kolano no i ta mu przywaliła.
Modelka myśli... było ciemno chciał mnie złapać za kolano złapał zakonnice no i ta mu przywaliła.
Czech myśli... Polak złapał modelkę za kolano a ta przez pomyłkę mi przywaliła.

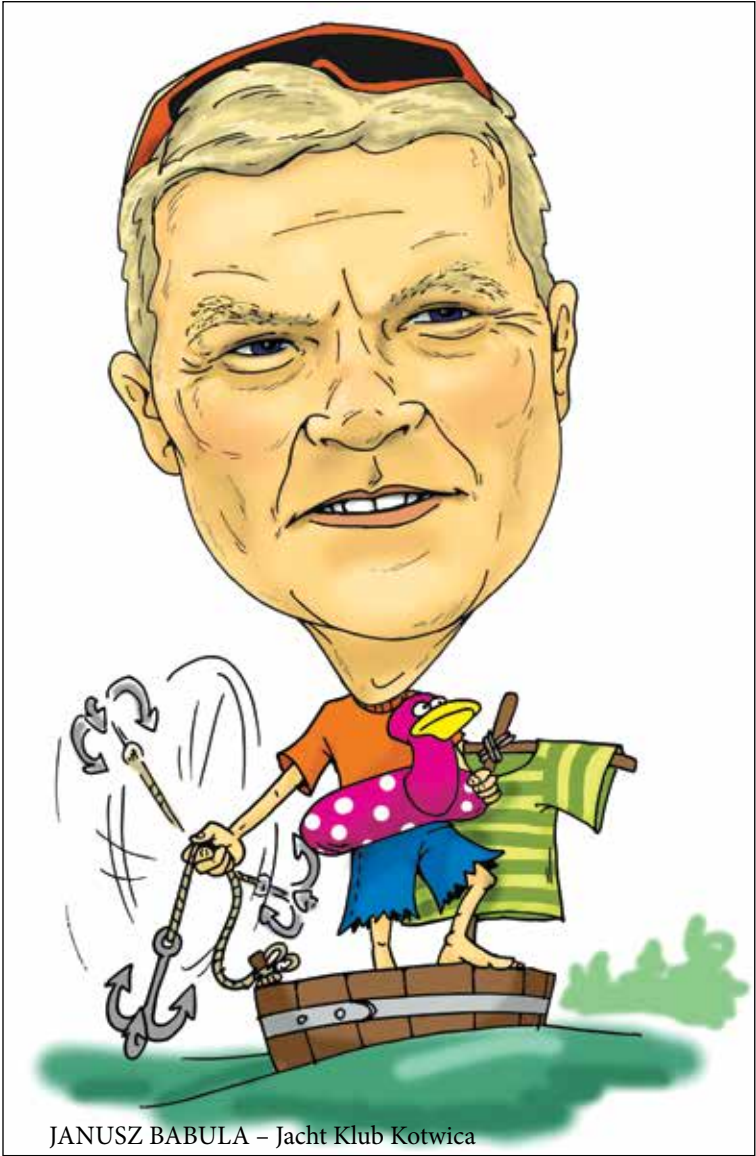
Dyżury aptek

Sandomierz	Stalowa Wola	Tarnobrzeg	Mielec
29.04.-05.05. Apteka Prywatna ul.Schinzla 22	29.04. – 05.05. Apteka Aspirynka ul. Siedlanowskiego 5	29.04. – 05.05. Apteka „MEDIQ” ul. Wyspiańskiego 25	27.04. - 4.05. Apteka ul.Składowskiej 8a
06.05.-12.05. Apteka Prywatna ul. Armii Krajowej 1	06.05. – 12.05. Apteka W Tesco ul. Przemysłowa 2b	06.05. – 12.05. Apteka „ETIUDA” ul. Wyszńskiego 20/32	4.05. - 11.05. Apteka Galen ul.Zygmuntowska 4
13.05.-19.05. PZF Cefarm Kielce ul. Armii Krajowej 2	13.05. – 19.05. Apteka Sana ul. Narutowicza 1	13.05. – 19.05. Apteka Prywatna ul. ul. Zwierzyniecka 18	11.05. - 18.05. Apteka Remedium ul.Chałubińskiego 6
20.05.-26.05. Apteka Prywatna ul. 11 Listopada 3	20.05. – 26.05. Apteka Tradycyjna ul. Poniatowskiego 4	20.05. – 26.05. Apteka „Na Sokolej” ul. 1 Maja 1	18.05. - 25.05. Apteka Twoje Leki ul.Kocjana 2
27.05.-02.06. Apteka Prywatna ul. Dobkiewicza 12	27.05. – 02.06. Apteka Vita ul. Poniatowskiego 21e	27.05. – 02.06 Apteka „Na Serbinowie” ul. Dąbrowskiej 23	25.05. - 1.06. Euro-apteka ul.Zeromskiego 15

Polak..... zaraz kolejny tunel więc znowu będę mógł przyj...ć Czechowi

Pyta się facet swojego kolegę o dobrego stomatologa.
Tamten mu odpowiada:
- Znam świetnego, ale on jest Anglikiem.
- Spoko, spoko, poradzę sobie.
Przychodzi więc na wizytę, siada na fotelu i pokazując lekarzowi szczękę mówi:
- Tu!
Dentysta wyrwał mu dwa zęby.
Na drugi dzień znów spotykają się obaj faceci i pierw-szy mówi:
- Kurcze, jakiś głupi ten dentysta. Ja mu pokazuje bolący ząb, mówię tu, o on wyrwa mi dwa...
- Ale ty głupi jesteś. Two po angielsku znaczy dwa...
- Aaa, było tak od razu, następnym razem coś wy-myślę.
Przychodzi więc na wizytę, siada na fotelu, wskazuje ząb i mówi:
- Ten!

Idą Polak, Rusek i Niemiec przez las i nagle zatrzymał ich diabeł:
- Jeśli powiecie coś i przez 20 minut będzie słychać echo to was puszcze.
Pierwszy był Niemiec:
- Heil Hitler! - Głos rozchodził się przez 5 minut.
Następny był Rusek:
- Zdrastwujtie! - Głos rozchodził się 10 minut.
Ostatni był Polak:
- Wódkę dają!
- Gdzie!? - rozchodziło się 2 godziny.
Jasiu idzie z mamą do wesołego miasteczka i nagle krzyczy:
- Mamo, mam balony!
- Gdzie?
- Tamtej pani wyskoczyły na wierzch.



SITODRUK
Druk wszystkiego i na wszystkim
TARNOBRZEG - Kościuszki 40
tel. 15 823 82 88, 501 330 242
Święte mamy tylko terminy... CYROGRAF

Nasze Miasto
Redakcja
NASZE MIASTO
poszukuje do współpracy
osób do akwizycji reklam.
Poszukujemy osób na
terenie
Tarnobrzega, Stalowej
Woli, Sandomierza, Nowej
Dęby i Mielca,
które mają umiejętność
nawiązywania kontaktów,
dysponują wolnym
czasem.
Na zgłoszenia oczekujemy
poprzez nm@equela.eu

**Portal
pozytywnych
informacji**
mojadolina.pl
www.mojadolina.pl

Nasze Miasto - bezpłatna gazeta lokalna. Wydawca:
EQUELA sp. z o.o. 11 Listopada 8A,
39-400 Tarnobrzeg, tel. 15 801 28 60, www.equela.eu,
mail: nm@equela.eu • Druk: Media Regionalne Sp. z o.o.,
Drukarnia - ul. Zakładowa 50, 39-402 Tarnobrzeg
*Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam
i ogłoszeń*

ESTEKAul. 11 Listopada 8a, 39-400 Tarnobrzeg
tel. 015 801 28 60, 509-534-872

LATO 2013

Wypoczynek dzieci i młodzieży

**Dąbki**

k. Darłowa

I Turnus:
14 – 24 lipca 2013 r.**Cena:**
820,00 PLNII Turnus:
25 lipca – 4 sierpnia 2013 r.III Turnus:
5 – 15 sierpnia 2013 r.**Czarniecka Góra**
k. Staporkowa**Kolonia dla dzieci z klas I – IV**

I Turnus: 1 – 10 lipca 2013 r.

II Turnus: 10 – 19 lipca 2013 r.

III Turnus: 19 – 28 lipca 2013 r.

Cena:
od 690,00 PLN**Obóz wypoczynkowy**

I Turnus: 1 – 10 lipca 2013 r.

II Turnus: 10 – 19 lipca 2013 r.

III Turnus: 19 – 28 lipca 2013 r.

IV Turnus: 28 lipca – 6 sierpnia 2013 r.

Cena:
od 690,00 PLN**Obóz konny**

I Turnus: 1 – 10 lipca 2013 r.

II Turnus: 10 – 19 lipca 2013 r.

III Turnus: 19 – 28 lipca 2013 r.

IV Turnus: 28 lipca – 6 sierpnia 2013 r.

Cena:
od 1.100,00 PLN**Obóz językowo-rowerowy**

I Turnus: 1 – 10 lipca 2013 r.

Cena:
od 890,00 PLN**Obóz plastyczny**

IV Turnus: 28 lipca – 6 sierpnia 2013 r.

Cena:
od 890,00 PLN**Obóz piłkarski**

II Turnus: 10 – 19 lipca 2013 r.

III Turnus: 19 – 28 lipca 2013 r.

Cena:
od 740,00 PLN**UWAGA!**

Zaliczka dla obozów w Czarnieckiej Górze oraz Dąbkach wpłacona w miesiącach:

- marzec – kwiecień – gwarancja ceny plakatu
- maj – cena powiększona o **20,00 PLN**
- czerwiec – cena powiększona o **40,00 PLN**

Ustroń**Obozy artystyczne**

I Turnus: 6 – 15 lipca 2013 r.

II Turnus: 18 – 27 lipca 2013 r.

Cena:
1.225,00 PLN**Wyjątkowe****Warsztaty Wokalne**

2013-08-01 2013-08-15

Cena:
1.920,00 PLN

Zapisy również poprzez internet:

www.lato.esteka.pl